

ORĘDOWNIK SAMORZĄDU

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata pocztowa opłacona ryczałtem
Telefon: Katowice 341-47

Wydawca:
Związek Gmin Woj. Śl.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ulica Pocztowa 2, II.

Nr 3

Katowice, marzec 1938 r.

Rok XIV

Sprawy samorządowe w parlamencie

W dyskusji zarówno w Sejmie R. P. jak i Śląskim poruszono szereg zagadnień, dotyczących działalności związków samorządu terytorialnego. Niektóre z nich zamieszczamy poniżej:

Pan Poseł Mirski w Sejmie R. P. oświadczył m. in.:

Gdy przed dziesięciu laty przyczyny koniunkturalne i przeinwestowanie samorządów przyczyniły się do załamania się podstaw gospodarczych w samorządzie, nastąpiła konieczność stworzenia podstawowych praw budżetowych, umożliwiających dźwignięcie się samorządu. 17 czerwca 1924 r. prawa te zostały wyraźnie określone. Wiosną ubiegłego roku kierownictwo samorządów rozpoczęło przebudowę budżetu pod kątem inwestycji i zatrudnienia bezrobotnych. Traktowano to, jako walkę z komunizmem pod hasłem: pracy i chleba. Zapomniano o braku odpowiednich środków, nie pomyślano o tym, że samorządy środków tych mieć nadal nie będą. Sięgnięto więc do innych źródeł, mianowicie do Funduszu Pracy. Ujemne strony tego posunięcia wyrażają się w nieuwzględnianiu hierarchii potrzeb, możliwości finansowych samorządu i jego przygotowania technicznego. Fundusz Pracy oddawał pierwszeństwo inwestycjom rzekomo najbardziej rentownym, jak kanalizacje, wodociągi i rzeźnie, zapominając o tym, że rentowność ich może się okazać dopiero po kilkunastu latach. Udzielając pożyczek gotówkowych z terminami płatności do 20 lat na 2 — 3 % i pożyczek materiałowych, Fundusz Pracy przyczynił się do zadłużenia samorządu w stosunku procentowym do wartości obsługi od 30 — 130 %. Brnięcie samorządu w długi niewspółmierne ze zdolnościami płatniczymi daje jak najgorsze rezultaty. Budżet tak państwowy jak i samorządowy, oparty na zdolnościach płatniczych społeczeństwa, musi być ujęty w konkretne ramy o mocnej konstrukcji.

Reasumując powyższe, stawiam następujące wnioski: samorządy powinny współdziałać w akcji zwalczania bezrobocia, ale ściśle ograniczając się do własnych możliwości. Samorządy powinny uzyskać dotacje, a nie pożyczki, które, jak wykazuje dotychczasowe doświadczenie, przyczyniają się raczej do stwarzania sytuacji bez wyjścia.

Również w Sejmie Śląskim poruszono szereg zagadnień samorządu. W dyskusji nad exposé Pan Poseł Koj zaznaczył m. in.:

W ostatnich czasach nastąpiło bardzo silne powiązanie finansów Skarbu Śląskiego z finansami związków samorządu terytorialnego, gdyż jak to stwierdził pan wojewoda — „Skarb Śląski przez cały okres kryzysu podtrzymywał finansowo związki komunalne przez dotacje i pożyczki, a wreszcie wziął bardzo wybitny udział w ogólnopaństwowej akcji oddłużenia“. Pan Wojewoda wyraził dalej nadzieję, że powyższa „akcja zmierzająca do usprawnienia działalności samorządów i oparcia jej na zdrowych podstawach finansowych wyda niebawem owoce, przyczyniając się skutecznie do koniecznego zaktywizowania samorządów gminnych i powiatowych, umożliwiając im podjęcie prac inwestycyjnych w rozmiarach, uzasadnionych istniejącymi potrzebami i koniecznością czynnego opanowania bezrobocia w poszczególnych ośrodkach“.

Jakże się to stało, że związki samorządu terytorialnego, mając zapewnione własne źródła dochodu w ustawie o uregulowaniu finansów komunalnych, były zmuszone wyciągnąć rękę o pomoc na zewnątrz? Na to pytanie dał odpowiedź ze znaną otwartością pan wicepremier Kwiatkowski, przyznając, że „Rząd realizował dwie akcje sprzeczne w założeniu w stosunku do samorządu terytorialnego. Z jednej strony zwężał podstawy finansowe samorządu przez obejmowanie dla siebie wciąż nowych źródeł dochodowych, a z drugiej strony przerzucał wykonywane przez siebie obowiązki — przeważnie kosztowne — na barki samorządu. W ten sposób samorządy doszły do stanu węgotacji“.

Do tej charakterystyki położenia związków samorządu terytorialnego nie potrzeba nic dodawać. Exposé pana wojewody napawa mnie nadzieją, że okres biłblijnych i faktycznych siedmiu lat chudych dla naszych związków komunalnych się skończył. Kontynuowanie akcji oddłużeniowej z funduszy Skarbu Śląskiego i śląskich funduszy publicznych w stosunku do pożyczek samorządu zaciągniętych na budowę domów dla bezdomnych, na budowę szkół i poży-



czek w Śl. Komunalnym Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym, zrezygnowanie z obciążenia gmin dodatkami mieszkaniowymi dla nauczycieli szkół powszechnych oraz zastosowanie ulg w spłacie pożyczki amerykańskiej — przyczynią się niewątpliwie do częściowego zaktywizowania działalności samorządu, który popadł w stan wegetacji — nie z własnej winy.

W ramach jednak zapowiedzianej ulgi w spłacie pożyczki amerykańskiej w wysokości 1.000.000 zł należałoby — zdaniem moim — zastosować generalną ulgę w stosunku do wszystkich pożyczkobiorców przez obniżenie oprocentowania do 3% i to niezwłocznie jeszcze przed ostatecznym projektem konkretnych ulg generalnych. (Głosy: Słusznie!) Sprawa ta jest już od dawna wysuwana przez samorządy, gdyż oprocentowanie w wysokości 7% jest za wysokie. Niezastosowanie tej ulgi dotyka te samorządy, które w wielkim zrozumieniu twardej konieczności z otówkiem w ręku nie dopuściły do niedoborów budżetowych, obniżając wydatki do nieproporcjonalnych wysokości w stosunku do minimalnych wymogów życia i jego potrzeb. Nie należałoby więc stosować ulg wyłącznie według kryteriów sytuacji finansowej samorządu, bo to stwarza poczucie kary za rozsądną gospodarkę. Kwestia dzisiejszej równowagi budżetowej nie może przesądzać kwestii zastosowania ulg w stosunku do jakiegoś związku samorządu terytorialnego. Generalne obniżenie oprocentowania spowoduje powszechną ulgę, sięgającą najwyżej 10% tej kwoty, którą przeznaczają się na ulgi indywidualne, i dlatego sądzę, że pan wojewoda rozważy przychylnie powyższy postulat, tak dawno wysuwany przez samorząd.

Obok strony finansowej samorządów ważną rzeczą w niedalekiej przyszłości będzie sprawa reformy ustroju śląskich związków samorządu terytorialnego w ogólności, a gmin wiejskich w szczególności. Sprawę tę już poruszałem w tej Wysokiej Izbie. Dziś chciałbym tylko zwrócić uwagę na niektóre momenty, które łączą się z realizacją tej reformy. Sądzę, że reforma ta powinna być wprowadzona w życie bardzo ostrożnie, że powinniśmy korzystać z doświadczeń z poza terenu województwa śląskiego, aby uniknąć tych błędów, które tam miały miejsce. Przede wszystkim nie należałoby ze zbiorowości robić zasady, której poświęcono nieraz najżywniejsze lokalne interesy ludności. Widzimy dalej, że budżety gmin zbiorowych, istniejących poza Śląskiem, są często bardzo niskie. Jeżeli gmina jest samowystarczalna i spełnia na niej ciężące obowiązki, nie powinna być pozbawiona charakteru samorządowego związku publicznego.

Niezależnie od tej reformy ustrojowej dla dalszego normalnego rozwoju związków samorządu terytorialnego konieczna jest rewizja zadań i zleceń, kierowanych pod adresem gmin nie tylko ze strony władz administracji ogólnej, lecz i władz niezespolonych, a także i organizacji publiczno-prawnych. Zagadnienie obciążenia gmin jest aktualne od szeregu lat i ciąży poważnie na strukturze organizacyjnej gmin. Samorząd nie może być organem wykonawczym dla zadań powierzonych innym organom. Aby samorząd mógł należycie wykonać swe zadania, musi być odciążony od narzuconych mu cudzych czynności. Na samorządzie ciąży bowiem kilka set zadań, zleconych w około 100 ustawach i drugie tyle zadań własnych, ściśle lokalnych, nie licząc zadań o ogólnopolsko-

wym znaczeniu, nigdzie nie pisanych, a narzuconych gminom twardą koniecznością. Ustawowe i pozaustawowe obarczanie gmin funkcjami listonosza, inkasenta, informatora itp. wypacza ideę samorządu i daje nieproporcjonalnie małe wyniki w stosunku do kosztów, względnie wysiłków.

Z tym łączy się również tak silnie odczuwana i oficjalnie akcentowana potrzeba zaniechania obciążania gmin nowymi obowiązkami, bez zwiększenia odpowiednich źródeł dochodu, jak tego wymaga art. 57 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, stanowiącej podstawę materialną bytu gmin. Chodzi tu o obciążenie wszelkimi obowiązkami, nie wyłączając takich, jak akcja przeciw-lotnicza i przeciw-gazowa oraz zakładanie ośrodków zdrowia, zwalczanie gruźlicy, chorób wenerycznych itp.

Sądzę, że nie należałoby również obciążać gmin obowiązkiem budowy mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych. Kwestia dostarczania nauczycielom szkół powszechnych mieszkań jest palącą tam, gdzie nauczyciel, często jedyny inteligent na wsi, mieszka w klasach szkolnych lub w nieodpowiednich chatkach wiejskich. Na Śląsku nauczyciel zawsze może znaleźć odpowiednie dla swego stanu mieszkanie. Jeżeli akcja ta miałaby być prowadzona, to powinien ją finansować Fundusz Gospodarczy. Nałożenie tego obowiązku na gminy w chwili, gdy gminy walczą od dłuższego czasu z klęską bezrobocia, bezdomności i biednych, nie wytrzyma próby życia i spowoduje nowe załamanie. Zresztą obowiązek ten jest a la longue uciążliwszy od wypłacania dodatków mieszkaniowych, bo gminy nie mają własnych funduszy na budowę tych domów, a obciążenie gmin spłatą odsetek i kapitału i utrzymaniem budynków spowoduje w sumie większe wydatki. Chciałbym się zastrzec przeciw insynuacjom pewnych sfer, jakoby naczelnicy gmin byli przeciwni przyznaniu nauczycielstwu dodatku mieszkaniowego. Już przed rokiem w tej Wysokiej Izbie zaznaczyłem, że dodatek mieszkaniowy słusznie się nauczycielstwu należy i że sprawę należy jak najszybciej załatwić. Również i Komisja Oświatowa, w której naczelnicy gmin są licznie zastąpieni, nie tylko podziela to stanowisko, lecz oświadczyła się również za podwyższeniem pborów nauczycielstwa, które tak ofiarną spełnia służbę. Sporną była tylko sprawa, z jakich funduszy dodatek ma być wypłacany, czy ze źródeł związków komunalnych, czy też ze Skarbu Śląskiego. Naczelnicy gmin, widząc smutne doświadczenia w Państwie, gdzie dodatek mieszkaniowy poróżnił nauczyciela z gminą, szli po linii, jaką obrał obecnie Pan Wicepremier, by dodatki były wypłacane ze Skarbu Państwa, względnie ze Skarbu Śląskiego. Za podobnym załatwieniem wypowiedziały się również w swoich memoriałach związki nauczycielskiego na Śląsku.

Z całym naciskiem chcę podkreślić ważność prowadzenia robót publicznych. Rozumiem rację, wysuwane przez pana wicepremiera Kwiatkowskiego, że „wydawanie nawet olbrzymich sum na cele robót publicznych i inwestycyjnych, bądź to o charakterze obronnym, bądź też o charakterze gospodarczym, może stać się nieskuteczne, jeżeli nie będzie stwarzać szybko kompleksów zamkniętych i zdolnych do samodzielnego życia.“ Roboty publiczne na Śląsku muszą być jednak prowadzone, bo tego wymagają nie tylko potrzeby gospodarcze, lecz przede wszystkim

społeczne. Nie możemy pozwolić, by na małym obszarze, liczącym 4% ogółu mieszkańców Państwa, karłowaciała $\frac{1}{4}$ bezrobotnych całego Państwa. Fundusz Pracy nie może ograniczać do minimum funduszy na zatrudnienie bezrobotnych na Śląsku.

Uważam również, że nadszedł czas, by przystąpić do unormowania zagadnienia poprawy bytu naszego urzędnika. Z licznych zebrań i rezolucyj postulatów sfer urzędniczych są nam dostatecznie znane i przy narastającej koniunkturze gospodarczej można by już obecnie znaleźć drogę częściowego załatwienia tej palącej sprawy. Należałoby zacząć od zniesienia podatku specjalnego, który odczuwany jest najdotkliwiej.

Pan Posel Płonka Bartłomiej wypowiedział szereg uwag dotyczących zagadnienia bezrobocia:

Bezrobocie i zagadnienie walki z tą największą klęską współczesną to problem nierozwiązany w całym świecie. Dotknięte bezrobociem narody i państwa nie ustają w wysiłkach, aby znaleźć skuteczne lekarstwo na zwalczenie tego największego współczesnego zła. Niestety i nasz kraj, który chociaż posiada idealne możliwości zatrudnienia i utrzymania wszystkich obywateli, nie znalazł dotychczas sposobu ani środków na zasadnicze usunięcie bezrobocia. Wysiłki Rządu, idące w kierunku przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego, polegającego na uprzemysłowieniu kraju, lepszej strukturze rolnej i kontynuowaniu wielkich robót inwestycyjnych, co podkreślił P. Wojewoda w swym przemówieniu, uważam w obecnym stanie rzeczy za jedynie możliwe rozwiązanie sprawy. Jest rzeczą zrozumiałą, że dokonanie się tej przebudowy wymaga dłuższego czasu i że w okresie przejściowym musimy posiadać środki na łagodzenie skutków bezrobocia.

Jeżeli rozważamy sprawę bezrobocia w naszym województwie, to zauważymy, że znaczna poprawa gospodarcza nie umniejsza w tym samym stopniu liczby bezrobocia. Przejawia się to w następujących cyfrach. Podczas gdy obecnie produkcja i wydajność zakładów ciężkiego przemysłu w niektórych wypadkach przekroczyła nawet wyniki z roku 1929, to liczba bezrobotnych, wynosząca w 1929 roku 16.983, a w roku 1933 (a więc w czasie największego nasilenia kryzysu) 135.647 osób, spadła w roku 1937 tylko do liczby 82.695. Zaznaczam, że w tej ostatniej liczbie nie mieści się dość liczna kadra młodzieży bezrobotnej, która ze względu na istniejące przepisy nie jest rejestrowana. Z tego widać, że nasilenie bezrobocia w województwie śląskim jest jeszcze wielkie i zgodnie z zapowiedzią P. Wojewody zagadnienie to musi stanowić dla nas przedmiot najpoważniejszej troski.

Przejdę teraz do omówienia niektórych form łagodzenia bezrobocia w naszym województwie. Stwierdzam ponownie, że najsukuteczniejszą formą pomocy dla bezrobotnych jest danie im zatrudnienia. Bezrobotny lud śląski nie lubi jałmużny, lecz chce pracować. W ubiegłym roku na roboty publiczne wydał Fundusz Pracy na a) pożyczki i dotacje na robocizną i materiały 5.290.680 zł, b) robocizną 387.677 zł, Skarb Państwa na materiały i robocizną 2.789.200 zł, Skarb Śląski na a) inwestycje 20.182.054 zł, b) robocizną (z rezerw cz. II. dz. XI. § 20) 670.000 zł, samorządy gminne na współudział w robotach publicznych finansowych przez Fundusz Pracy 3.706.000

zł. Razem więc wydano na roboty inwestycyjne i publiczne 33.025.651 zł. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że z kwoty tej przepracowano 893.530 robotnikodniówek, płatnych po 3,60 zł, to na jednego bezrobotnego przypada 11 dni pracy w roku. Ogólna kwota przeznaczona na wypłaty zatrudnionych bezrobotnych wynosi tylko 3.574.120 zł. (P. Kubik: To ciekawa statystyka.)

Z powyższego wynika, że 1) Fundusz Pracy, powołany ustawą w pierwszym rządzie do zwalczania bezrobocia, nie udzielił w ubiegłym roku dostatecznej pomocy finansowej na zatrudnienie bezrobotnych i wobec tego domagamy się zwiększenia tej pomocy w bieżącym roku, 2) należałoby podjąć takie inwestycje, które by w większej mierze dały zatrudnienie bezrobotnym. Plany takich robót przedłożyły Funduszowi Pracy związki samorządowe w roku 1936, ale niestety dotychczas nie są one wykonywane. Ogólna kwota na roboty przewidziane w tych planach wynosi 169.610 tysięcy zł i ma być rozdzielona na roboty drogowe, wodne, kolejowe i inwestycje miejskie, a więc na roboty, w których poważną część wydatków stanowi robocizna.

Akcja zasiłkowa, wyrażająca się w dotacjach gotówkowych i naturaliach dla bezrobotnych, doznała w ubiegłym roku znacznej poprawy, ale tylko dzięki skorzystaniu z rezerw Skarbu Śląskiego. Nie znaczy to jednak, aby zasiłki gotówkowe były wystarczające. Musimy uznać, że wobec długoletniego wyczerpania materialnego bezrobotnych, stawki miesięczne, wynoszące w większości gmin dla samotnych 2 zł, dla żonatych bez dzieci 6 zł, dla żonatych z dziećmi po 2 zł dodatku na każde dziecko, są dzisiaj już nie do utrzymania. W tym rodzaju pomocy powinna nastąpić jak najrychlejsza poprawa przez zwiększenie subwencji dla lokalnych Komitetów Funduszu Pracy i wydanie odpowiednich instrukcji w sprawie stawek zasiłkowych. Nadmieniam jeszcze, że na ogólną liczbę bezrobotnych tylko 50% korzysta z akcji pomocy doraźnej i ustawowej. Należałoby zatem — czego domagałem się już w ubiegłym roku w tej Wysokiej Izbie — nareszcie zmienić §§ 16 i 18 instrukcji o pomocy doraźnej z dnia 25 marca 1936 r. w kierunku udzielania należytej pomocy bezrobotnym. Stwierdzam, że ostatnio wydana instrukcja Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym z dnia 22 grudnia 1937 r. nie usuwa bolączek poprzedniej instrukcji. Pozwolę sobie zacytować § 10 tejże instrukcji: „W rodzinie, składającej się z kilku bezrobotnych członków, prowadzonych wspólnie gospodarstwo domowe, pomoc zimową na całą rodzinę otrzymywać może tylko jeden członek rodziny. Nie może otrzymywać pomocy zimowej żaden z bezrobotnych członków rodziny, jeżeli jeden z nich zarabkuje lub posiada dochody przewyższające wysokość świadczeń pomocy zimowej“. O tych dochodach czytamy, że: „Za dochody uważać należy wpływy w gotówce lub w naturze z wszelkiego rodzaju zajęć oraz wszelkich innych źródeł“. — Akcja pomocy w naturaliach, prowadzona przez Fundusz Pracy dała w roku ubiegłym zadawalające wyniki.

Niezmiernie ważną pomocą dla rodzin bezrobotnych jest opieka lekarska. Ze sprawozdań Biura Opieki Lekarskiej dla bezrobotnych, zorganizowanego przy Spółce Brackiej, wynika, że uprawnionych do

tej pomocy było 102.361 bezrobotnych, zaś członków rodzin 177.353. Ogółem leczono 180.764 pacjentów, przy czym liczba udzielonych porad i zabiegów lekarskich wyniosła 276.690 wypadków. Leczenia szpitalnego udzielono 2.463 osobom przez 35.958 dni leczenia. Liczby te świadczą o ogromie bezrobocia i jego skutkach dla zdrowia bezrobotnych. Koszty związane z akcją opieki lekarskiej wynoszą 720.000 złotych, które pokrywa Skarb Śląski. Pozycja ta w obecnym preliminarzu budżetowym została w tej samej wysokości uwzględniona.

Budowa mieszkań dla bezdomnych i biednych w roku ubiegłym była prowadzona intensywnie przy pomocy Funduszu Pracy i Śląskiego Funduszu Gospodarczego oraz samorządów gminnych. Nie zaspokoiła ona jednak potrzeb i w dalszym ciągu musi być naszą troską usunięcie w najbliższym czasie tej klęski elementarnej. Postanowienie Śląskiej Rady Wojewódzkiej i Śląskiego Funduszu Gospodarczego umorzenia zaciągniętych na ten cel pożyczek należy powitać z uznaniem, gdyż umożliwi ono dalszą akcję budowy mieszkań dla bezdomnych.

Przedstawione przez P. Wojewodę wyniki akcji opieki nad dziećmi i młodzieżą w ubiegłym roku, prowadzonej przez Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, są doprawdy piękne i spotkały się z uznaniem społeczeństwa. Zapowiedź dalszego wykonywania ustalonego programu tej akcji w dotychczasowych rozmiarach, należy również powitać z uznaniem. Tu nadmieniam, że pomoc odzieżowa dla dzieci szkolnych została przeprowadzona po raz pierwszy we właściwym terminie, bo już w miesiącu grudniu, podczas gdy w innych latach pomoc ta przychodziła w miesiącach wiosennych. Tę wczesną akcję przeprowadził Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym, który nie czekając na wpływy z ofiar pomocy zimowej, zaciągnął na ten cel potrzebną pożyczkę, licząc na ofiarność społeczeństwa, które niewątpliwie spełni swój obowiązek, składając datki pieniężne według norm i terminów ustalonych przez tenże Komitet.

Pan Poseł Kubik zdał sprawozdanie Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej zawierającego projekt ustawy o mieszkaniach dla nauczycieli szkół powszechnych w województwie śląskim.

Śląska Rada Wojewódzka przedłożyła Sejmowi Śląskiemu projekt ustawy o mieszkaniach dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych, który rozważany był na kilku posiedzeniach Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Stan prawny w powyższej sprawie przedstawiał się do dnia 31 marca 1931, następująco: Wszyscy funkcjonariusze państwowi, podlegający przepisom ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. nr 116 poz. 024), mieli prawo do otrzymywania ze Skarbu Państwa specjalnego dodatku za mieszkanie. Z prawa tego korzystali również nauczyciele publicznych szkół powszechnych w całym Państwie. Wysokość dodatku na mieszkanie zależna była od następujących warunków: 1) od grupy pobieranego uposażenia służbowego, 2) od stosunków rodzinnych, 3) od klasy miejscowości, w której pełni się obowiązki, 4) od okoliczności, w którym z b. zaborów dana miejscowość się znajduje.

Na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1929 roku dot. uposażenia funkcjonariuszów województwa śląskiego tudzież funkcjonariuszów związków komunalnych (Dz. U. Śl. nr 1 poz. 3) Skarb Śląski wypłacał wszystkim funkcjonariuszom państwowym, opłacanym ze Skarbu Śląskiego, dodatek na mieszkanie w wysokości pełnych stawek, przewidzianych dla miasta Warszawy. Dodatek mieszkaniowy według powyższych norm otrzymywali również nauczyciele publicznych szkół powszechnych.

Stan prawny od 1 kwietnia 1931 r. do 31 stycznia 1934 był poza województwem śląskim następujący:

Z dniem 1 kwietnia 1931 r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 3 grudnia 1930 roku nowelizujące art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. nr 18 poz. 143) i w brzmieniu art. 7 ustawy z dnia 25 listopada 1925 roku nałożyło na gminy obowiązek bezpłatnego dostarczania nauczycielom publicznych szkół powszechnych mieszkań wzgl., w razie niemożności dostarczania mieszkania lub też nieprzyjęcia dostarczonego mieszkania przez nauczyciela z powodu znajdowania się mieszkania w budynku nieprzeznaczonym na cele szkolne, obowiązek wypłacenia dodatku na mieszkanie w wysokości i na zasadach określonych dla funkcjonariuszów państwowych.

Wyżej wspomniane rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 3 grudnia 1930 r. nie uzyskało mocy obowiązującej na obszarze województwa śląskiego z powodu nieprzeprowadzenia go na obszar województwa śląskiego ustawą śląską. Zresztą rozporządzenie to nie dotyczyło uposażenia nauczycieli szkół powszechnych, lecz ustawy o utrzymaniu i zakładaniu szkół powszechnych. W okresie od 1 kwietnia 1931 r. do 31 stycznia 1934 r. Skarb Śląski wypłacał w dalszym ciągu nauczycielom szkół powszechnych dodatek na mieszkanie na zasadzie ustawy śląskiej z dnia 23 stycznia 1929 r. według stawek przewidzianych dla miasta Warszawy.

W okresie od 1 lutego 1934 r. do obecnej chwili stan prawny na terenach poza województwem śląskim, wytworzony rozporządzeniem Prezydenta R. P., nie uległ zmianie, t. zn. że gminy są zobowiązane nauczycielom szkół powszechnych przydzielać mieszkania, względnie wypłacać im odpowiedni dodatek. Na terenie województwa śląskiego stan w powyższej sprawie zasadniczo się zmienił. Mianowicie z dniem 1 lutego 1934 r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych. Wspomniane rozporządzenie w art. 27 wyraźnie uchyla ustawę z 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, które było prawną podstawą do wypłacania w województwie śląskim dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli. Z chwilą wygaśnięcia ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, z dniem 31 stycznia 1934 r. straciły również moc obowiązującą odnośne przepisy ustawy śląskiej z dnia 23. I. 1929 r., ustalające wysokość dodatku mieszkaniowego według stawek przewidzianych dla miasta Warszawy. Od dnia 1 lutego 1934 r. nie ma w województwie śląskim podstawy prawnej do wypłacania nauczycielom publicznych szkół powszechnych dodatku za mieszkania.

Tak samo nie dostarcza się od tego czasu bezpłatnych mieszkań.

Ten stan rzeczy ma ulec zmianie na podstawie nowej ustawy śląskiej, która jest tematem obrad Wysokiego Sejmu. Pierwotnie przedłożony projekt ustawy nakładał na gminy obowiązek dostarczania mieszkań nie tylko w budynkach szkolnych, ale i w budynkach mieszkalnych, będących jej własnością lub przez nią administrowanych albo w lokalach wynajętych przez gminy w budynkach prywatnych. Komisja, biorąc pod uwagę trudny stan finansowy naszego samorządu, nie mogła pójść w tym kierunku, aby budżety gmin obciążać dalszymi wydatkami, stosunkowo wysokimi. To też Śląska Rada Wojewódzka swój pierwotny projekt zreformowała i po szerokiej dyskusji Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przedkłada Wysokiemu Sejmowi załączony projekt do uchwalenia.

Projekt utrzymuje zasadę dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, i to w budynkach szkolnych będących własnością gminy albo oddanych gminie przez Skarb Śląski lub inną osobę prawną-publiczną w użytkowanie, lub w budynkach gminnych specjalnie przeznaczonych na mieszkania dla nauczycieli. Jeżeli nauczyciel nie może otrzymać mieszkania, wtenczas Skarb Śląski wypłacać mu będzie odpowiedni równoważnik pieniężny w wysokości i na zasadach określonych rozporządzeniem Wojewody Śląskiego. Obciążenie z tego tytułu wynosić będzie około 1 miliona złotych rocznie. Projekt ustawy rozszerza prawo pobierania równoważnika pieniężnego w stosunku do ogólnopolskiej ustawy, gdyż do niego będą mieli prawo również i nauczyciele kontraktowi, o ile nie zastępują nauczycieli etatowych. Nauczyciele płatni od godzin nie mają prawa do mieszkania, ani do równoważnika pieniężnego. Ustawa nakłada na gminę w pewnej mierze obowiązek budowy domów mieszkalnych dla nauczycieli, o ile posiada ona dostateczne własne środki, wzgl. ma możność korzystania z dotacji lub niskoprocentowego kredytu długoterminowego z funduszy publicznych.

Ustawa ta przynajmniej częściowo polepszy stan materialny nauczycielstwa na Śląsku. A przyznać trzeba, że stan nauczycielski pracuje w nader ciężkich warunkach na zachodzie naszej Rzeczypospolitej. Z uznaniem należy podkreślić wielki wysiłek położony około postawienia szkoły polskiej na wysokim poziomie, tak naukowym jak wychowawczym, a społeczeństwo polskie w ubiegłym roku, z okazji obchodu 15-lecia szkoły polskiej na Śląsku, na wystawach urządzonych w poszczególnych miejscowościach mogło się przekonać o nader pięknych wynikach szkolnictwa polskiego na Śląsku.

Potem przyjęto następującą rezolucję:

„Wobec tego, że ustawa o mieszkaniach dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych nie obejmuje wychowawczyń przedszkoli, Sejm Śląski wzywa Śl. Radę Wojewódzką do jak najszybszego wniesienia do Sejmu projektu ustawy o mieszkaniach i dodatku mieszkaniowym dla wychowawczyń przedszkoli“.

Pan Poseł Olszowski zdał sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej zawierającego projekt

ustawy w sprawie wyborów do rad gminnych i rad (wydziałów) miejskich:

Przekazany w dniu 18 stycznia br. Komisji Administracyjno-Samorządowej przez plenum Sejmu Śląskiego wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej dotyczący wyborów do rad gminnych i rad miejskich był w dniu 19 stycznia br. przedmiotem obrad tejże Komisji, która zaznajomiła się z dołączonym do projektu uzasadnieniem następującej treści:

„W związku z mającą nastąpić w bliskiej przyszłości nową organizacją gmin wiejskich na podstawie projektu ustawy o gminach wiejskich, należy przedłużyć okres wyborczy reprezentacji gminnych poza termin wskazany w ustawie z dnia 24 lutego 1936 roku (Dz. U. Śl. Nr 1, poz. 1). Natomiast w miastach należy przewidywać odnowienie rad miejskich. Ponieważ jednak przeprowadzenie wyborów do rad miejskich na podstawie dotychczasowego prawa wyborczego napotykałoby na trudności w związku ze zmianami niektórych działów prawodawstwa państwowego (kodeksu karnego, prawa wyborczego do izb ustawodawczych) i ponieważ prawo wyborcze do reprezentacji samorządowych wykazuje poważne różnice w części górnośląskiej i cieszyńskiej, przeto należy najbardziej istotne przepisy wyborcze, a w szczególności przepisy o prawie wybierania i wybieralności uporządkować i jednolicić. W miejsce przepisów dotychczasowych ordynacji wyborczych do rad miejskich, wydziałów gminnych w miastach i do rady gminnej miasta Bielska wejdą zatem przepisy, zaczerpnięte z państwowej ustawy o częściowej rewizji ustroju samorządu terytorialnego“.

Komisja po wyczerpującej dyskusji jednogłośnie przyjęła projekt ustawy w brzmieniu załączonym do niniejszego sprawozdania.

Uchwalenie tej ustawy na dzisiejszym posiedzeniu nie jest sprzeczne z programem prac ustawodawczych, ustalonym swego czasu na najbliższy czasokres. Najważniejsze sprawy, wymagające uporządkowania w zakresie obowiązujących ustaw samorządowych, były ustalone w następującym porządku: ustrój gminy wiejskiej, ustrój samorządu powiatowego, ustrój miast. Po uchwaleniu niniejszej ustawy możemy się spodziewać, że w ciągu najbliższego czasu po uchwaleniu ustawy o ustroju gminy wiejskiej nastąpi uporządkowanie w gminach wiejskich. Wprawdzie art. 5 zawiera również upoważnienie dla wojewody do zarządzenia wyborów w gminach miejskich na dotychczasowych zasadach, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy — oczywiście w tych przypadkach, gdzie tego będzie zachodziła potrzeba. Art. 7 ustawy z dnia 24 lutego 1936 r. natomiast przedłuża okres dotychczasowych rad gminnych i miejskich aż do czasu ukonstytuowania się nowowybranych rad gminnych i to tak w miastach, jak też w gminach wiejskich

W sprawie wniosku Pana Posła Michalskiego, aby ustawa przewidywała obowiązek zarządzenia wyborów w ciągu trzech miesięcy, Pan Naczelnik Dr Dworzański oświadczył:

Proponuję, aby Wysoki Sejm uchwalił ustawę w brzmieniu projektu uchwalonego przez komisję. W odpowiedzi p. posłowi projektodawcy zaznaczam, że według projektu Urzędu Wojewódzkiego w zakresie uporządkowania organizacji samorządu terytorialnego sprawa organizacji tego samorządu miała potoczyć się

tym trybem, iż po uchwaleniu ustawy o gminach wiejskich Śląska Rada Wojewódzka miała niezwłocznie wystąpić z projektem ustawy o samorządzie powiatowym, a następnie o samorządzie miejskim. Z przyczyn, na które Urząd Wojewódzki i Śląska Rada Wojewódzka, jako te władze, które są odpowiedzialne za stan organizacji samorządu terytorialnego, nie mają wpływu, pierwszy z tych projektów nie doczekał się jeszcze urzeczywistnienia. Zyskano na tym to, że nowa zasada organizacyjna, zasada gminy zbiorowej, na której opierać się ma budowa gmin, została wyjaśniona i nawet spopularyzowana, tak jak tego wymaga to zagadnienie, jako nowe dla naszego województwa. Dyskusja nad projektem ustawy o gminach wiejskich jest jednak już w tym stadium, że w najbliższym czasie można oczekiwać uchwalenia tej ustawy, po czym władze wojewódzkie przystąpią do organizacji gmin wiejskich na tych nowych podstawach. Władze wojewódzkie same odczuwają potrzebę odnowienia składu reprezentacji samorządowych. Powołuję się przytem na niejednokrotne enuncjacje p. Wojewody Grażyńskiego, złożone w tej Wysokiej Izbie. W zasadzie, gdy chodzi o organizację gmin wiejskich, sprawa znajduje się w tym stadium, że tylko od woli Wysokiego Sejmu zależy, aby tę sprawę przyspieszyć. Co się tyczy organizacji gmin miejskich, to oczywiście jest rzeczą, że Urząd Wojewódzki również to odczuwa, iż w poszczególnych przypadkach należy odnowić skład rad miejskich, dlatego że upłynął już dłuższy okres czasu od ostatnich wyborów. Mogę jednak Panów zapewnić, że w razie uchwalenia ordy-

nacji miejskiej, która to sprawa niebawem stanie na porządku obrad Sejmu po uchwaleniu ustawy o gminach wiejskich i która prawdopodobnie wywoła mniejszą dyskusję z uwagi na to, że tylko w zakresie organizacji gmin wiejskich zachodzą istotne zmiany — będzie można przeprowadzić wybory. Więc gdybyśmy dokonali wyborów teraz na terenie wszystkich miast, to prawdopodobnie musieliśmy te wybory ponowić. Wobec tego projekt ustawy zmierza tylko do tego, aby można było wkroczyć w tych jedynie przypadkach, w których niewątpliwie skład organów uchwalających tego wymaga, w których istotnie kontynuowanie obecnego stanu rzeczy byłoby połączone ze szkodą dla interesów komunalnych i ludności. W tych przypadkach na podstawie tej ustawy niewątpliwie to nastąpi. Natomiast gdyby się okazało, że tempo prac ustawodawczych nad projektem, który niebawem zostanie Wysokiemu Sejmowi przedłożony, zostanie przyspieszone, to nie ma istotnej potrzeby przeprowadzania wyborów w czasie tak krótkim, jaki proponuje p. poseł Michalski, w odniesieniu do wszystkich miast. Zresztą pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że tam, gdzie okoliczności tego wymagają, jak np. na terenie miasta Bielska, wybory zostały przeprowadzone i tam jest normalna kadencja w toku. Odnośnie do innych miast, gdzie by oczekiwanie nowej organizacji miało wychodzić na szkodę interesów komunalnych, niewątpliwie na podstawie ustawy, o której uchwalenie Śląska Rada Wojewódzka wnosi, Pan Wojewoda wystąpi z odpowiednim zarządzeniem, które będzie zmierzało do odnowienia reprezentacji miejskiej.

Analiza zamknięć rachunkowych

Przepisy o kasowości i rachunkowości związków komunalnych przewidują dwa rodzaje zamknięć rachunkowych: miesięczne zestawienie rachunkowe i zamknięcie roczne.

Celem miesięcznego zestawienia rachunkowego jest kontrola prawidłowości księgowania oraz wykonania budżetu za czas ubiegły. Zestawienie to winno zawierać salda z poprzedniego miesiąca, obroty za miesiąc sprawozdawczy oraz salda końcowe miesiąca sprawozdawczego. Mniejsze związki komunalne mogą zestawienia takie sporządzić co kwartał.

Zamknięcie roczne sporządza się po upływie roku rachunkowego, a sumy tego zamknięcia wykazują rachunki zamknięcia sum budżetowych oraz zamknięcia sum pozabudżetowych. Sumy zamknięcia rocznego są wynikiem całorocznej gospodarki związku, zarówno budżetowej jak i pozabudżetowej i wchodzi do rocznego sprawozdania rachunkowego, które zarząd związku obowiązany jest przedłożyć organowi stanowiącemu do rozpatrzenia.

Nie jest głównym celem miesięcznego zestawienia rachunkowego oraz rocznego zamknięcia tylko kontrola prawidłowości księgowania oraz wykonania budżetu. Jest to cel tylko uboczny, a wynikający z zasady

podwójności kontowań każdej transakcji (raz po stronie Winien drugi raz po stronie Ma). Jest to t. zw. automatyczna kontrola zapisów, najlepiej uwydatniona i widoczna w dzienniku — głównej (amerykańską metodą), gdzie kontrola zapisów przeprowadzona musi być przy zapisaniu i przenoszeniu każdej strony dziennika.

Zadaniem głównym tych zestawień to danie obrazu stanu gospodarki zarówno budżetowej jak i pozabudżetowej. A nie tylko danie obrazu obecnego stanu gospodarki — ale i wskazówek, jak ta gospodarka w przyszłości winna się kształtować.

Dla człowieka nieumiejącego czytać zamknięć rachunkowych, każde zestawienie rachunkowe czy to miesięczne czy też roczne, będzie zbiorowiskiem przeróżnych cyfr, które zliczone w końcu dają jednakowe sumy i po stronie Winien i po Ma — same zaś cyfry będą „nieme“. Odwrotnie zaś, człowiekowi obeznanemu choćby tylko pobieżnie z księgowością, cyfry zawarte w zamknięciach rachunkowych dużo powiedzą, przemówią do niego żywym językiem, informując go dokładnie o obecnym stanie gospodarki w ogólności i o stanie poszczególnych fragmentów tej gospodarki. Człowiek taki po przeczytaniu samego zamknięcia ra-

chunkowego, będzie wniknął w przyczyny, dlaczego cyfry w zamknięciu ukształtowały się tak — a nie inaczej, w końcu z cyfr zamknięcia wyciągnie wnioski co i jak należy w przyszłości czynić, by te zamknięcia układały się inaczej, korzystniej dla całokształtu gospodarki.

Przy analizowaniu zamknięć rachunkowych ważną rzeczą jest układ rachunków, jakie w księgowości się prowadzi. Jeżeli chodzi o układ rachunków w rachunkowości samorządowej — to przepisy rachunkowo-kasowe ustalają i wyliczają dokładnie, jakie rachunki mogą być prowadzone i w jakiej kolejności stany tych rachunków winny być wstawione do zamknięć rachunkowych. Ta dokładność w wyliczeniu rodzajów rachunków, jakie związki samorządowe mogą prowadzić, zapobiega zaciemnieniu zamknięć oraz świadomemu i nieświadomemu fałszowaniu ich. Nie jest bowiem rzeczą obojętną dla oceny stanu gospodarki, komulacja sald debetowych i kredytowych, zwłaszcza w sumach pozabudżetowych. Np. skomulowanie rachunków weksli obcych i własnych i wstawienie do zamknięcia tylko jednego salda, zupełnie wypaczy obraz stanu gospodarki. Przy saldzie weksli obcych 100.000 zł oraz saldzie weksli własnych 120.000 zł, można rozumować, że weksle własne będą musiały być w pełni wykupione, z weksli obcych wpłynie zaś tylko 50% t. j. 50.000 zł a reszta pójdzie do protestu; przy

skomulowaniu obu sald i wstawieniu do zamknięcia rachunkowego tylko różnicy 20.000 zł analiza wypadnie zupełnie inaczej. Podobnie wypaczy się obraz gospodarki przez skomulowanie i wstawienie do zamknięcia rachunkowego salda sald rachunków dłużnicy różni i wierzyciele różni. Przy saldzie 20.000 zł różni dłużnicy można przypuszczać, że 50% tej sumy wpłynie t. j. 10.000 zł, reszta przypadnie, a saldo wierzycieli 30.000 zł musi być w pełni wyrównane. Gdy zaś do zamknięcia rachunkowego wstawi się tylko saldo obu sald, t. j. 10.000 zł wyniknie z analizy, że mamy płacić tylko 10.000 zł a tymczasem płacić będziemy musieli 30.000 zł a z 20.000 zł niewiadomo, kiedy i ile wpłynie.

Przy analizowaniu stanu gospodarki, nie wystarczy tylko fragmentaryczne badanie zamknięć rachunkowych, ale badać trzeba całe zamknięcie, t. j. wszystkie cyfry zamknięcia oraz stosunek wzajemny poszczególnych cyfr. Nie wystarczy np. odczytanie sald rachunków kasy i instytucji finansowych i powiedzenie sobie „dobrze stoimy, bo mamy pół miliona w kasie“. Nie, tu trzeba całe zamknięcie przeczytać i zanalizować, bo te pół miliona to mogą być pieniądze obce, np. depozyty, sumy przechodnie — na które związek winien mieć pokrycie w gotówce.

Jakie ważne wiadomości i wnioski dostarczyć może analiza zamknięć rachunkowych — wykaże następująca próba analizy zamknięcia miesięcznego:

Zestawienie rachunkowe za miesiąc grudeń

R a c h u n e k	Saldo per koniec listopada		Obroty w grudniu		Saldo per koniec grudnia	
	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
Kasa	12 000,—	—	110 000,—	113 000,—	9 000,—	—
Instytucje finansowe	65 000,—	—	13 000,—	18 000,—	60 000,—	—
Wydatki budżetowe	386 000,—	—	41 000,—	1 000,—	426 000,—	—
Dochody budżetowe	—	362 000,—	—	39 000,—	—	401 000,—
Depozyty walorowe	30 000,—	—	3 000,—	2 000,—	31 000,—	—
Zaliczki poborowe	18 000,—	—	1 000,—	1 000,—	18 000,—	—
Zaliczki budżetowe	6 000,—	—	2 000,—	—	8 000,—	—
Sumy przechodnie	—	13 000,—	8 000,—	7 000,—	—	12 000,—
Deponenci	—	41 000,—	6 000,—	4 000,—	—	39 000,—
Różni wierzyciele	—	3 000,—	1 000,—	—	—	2 000,—
Fundusz obrotowy	—	98 000,—	—	—	—	98 000,—
	517 000,—	517 000,—	185 000,—	185 000,—	552 000,—	552 000,—

Analizie podlegają salda per koniec grudnia. Salda per koniec listopada oraz obroty za grudeń służą dla celów porównawczych oraz są objaśnieniem czy uzasadnieniem cyfr sald per koniec grudnia, a ponadto

obroty za miesiąc grudeń służą do skontrolowania prawidłowości księgowania.

Gospodarka budżetowa. Z porównania salda rachunku wydatków budżetowych zł 426.000 z saldem

rachunku dochodów budżetowych zł 401.000 wynika niedobór budżetowy w kwocie 25.000 zł; suma niedoboru zwiększa się o saldo zaliczek budżetowych złotych 8.000, które pokryte będą z budżetu; zarazem niedobór budżetowy za 9 miesięcy wynosi zł 33.000; per koniec listopada niedobór łącznie wynosił 30.000 zł, czyli w ciągu grudnia wzrósł o 3.000 zł. Będziemy badać przyczynę wzrostu niedoboru i musimy zaglądnąć do księgi szczegółowej wydatków budżetowych, gdzie badamy, czy niedobór istnieje w budżecie zwyczajnym czy też skutek inwestycji z budżetu nadzwyczajnego; zastanawiamy się, czy niedobór do końca roku budżetowego zostanie pokryty; obliczamy wpływy, jakich do końca roku budżetowego się jeszcze spodziewamy, bierzemy pod uwagę zwiększenie się wpływów podatkowych w miesiącach zimowych a zwłaszcza liczymy na wpływ II raty podatku budynkowego; obliczamy czy i jakie jeszcze musimy dokonać większe wypłaty. Dla porównania wyciągamy zestawienie rachunkowe per koniec grudnia roku ubiegłego, badamy jaki był stan gospodarki rok temu, badamy też, jaki był w ogóle wynik gospodarki per koniec roku itp.; wreszcie porównujemy sumy wydatków budżetowych i dochodów budżetowych z sumami preliminowanymi, celem stwierdzenia % wysokości wykonania budżetu; według czasu ($\frac{3}{4}$ roku) % wykonania budżetu w wydatkach w stosunku do sumy preliminowanej nie powinien przekraczać 75%, w dochodach zaś nie powinien być mniejszy niż 75%.

Gospodarka sumami pozabudżetowymi. Saldo sum przechodnich zł 12.000 oraz saldo Deponentów zł 39.000 zliczone razem dają sumę pieniędzy obcych, leżących w kasie związku zł 51.000. Suma ta zmniejsza się o zł 31.000 salda Depozytów walorowych; ostateczna suma gotówki obcej wynosi zł 20.000; zgodnie z przepisami suma zł 20.000 winna mieć pełne gotówkowe pokrycie; stwierdzamy, że to pokrycie jest, bo łączna suma gotówki w kasie i instytucjach finansowych wynosi zł 69.000; tak samo pokrycie gotówkowe ma saldo rku Różni wierzyciele zł 2.000; zauważamy też, że saldo Różnych wierzycieli się zmniejsza, czyli że związek spłaca zobowiązania; Również saldo sum przechodnich w stosunku do salda listopadowego się zmniejszyło, co oznacza, że związek odprowadza właściwym instytucjom zainkasowane na ich rzecz należności; saldo zaliczek pozostało na poziomie listopadowym, mimo udzielenia w grudniu nowych zaliczek na zł 1.000 a to skutek spłaty zaliczek w miesiącu grudniu w tej samej wysokości.

Ogólny stan gospodarki związku jest dobry i to mimo istnienia niedoboru budżetowego. Sumy obce mają pełne gotówkowe pokrycie — ponadto jeszcze związek posiada poważny zasób gotówki, wszystko dzięki temu, że związek ma fundusz obrotowy w kwo-

cie 98.000 zł. Suma funduszu obrotowego pokrywa niedobór budżetowy zł 33.000 i sumy zaliczek zł 18.000; razem fundusz obrotowy pokrywa zł 51.000 a reszta zł 47.000 pozostaje jeszcze jako rezerwa, która zabezpiecza płynność gospodarki związku. Jeżeli od sumy posiadanej gotówki zł 69.000 odliczy się pieniądze obce zł 22.000, które winny mieć pełne pokrycie gotówkowe — to również otrzymamy zł 47.000 jako gotówkę będącą do dyspozycji związku. Gdyby jednakże analiza sum budżetowych wykazała, że istniejący niedobór powstał w budżecie zwyczajnym i że do końca roku nie zostanie pokryty zwiększonymi wpływami budżetowymi — to już obecnie po stwierdzeniu tego faktu — zarząd związku winien ograniczyć wydatki, celem zmniejszenia sumy niedoboru względnie uniknięcia go.

Podobnie przeprowadzić można analizę zamknięcia rocznego. Sumy zamknięcia rocznego są już jednak wynikiem końcowym gospodarki i sumy te nie ulegną już zmianie.

W przedstawionej próbie, do analizy wzięto względnie prosty wzór miesięcznego zestawienia rachunkowego, o niedużej ilości rachunków i dość dobrym stanie gospodarki. Jeżeli zestawienie zawiera więcej pozycji rachunków, a w dodatku pozycje tego rodzaju jak pożyczki krótkoterminowe, zobowiązanie krótkoterminowe, weksle itp., to naturalnie przy ocenie ogólnego stanu gospodarki, pozycje te muszą być odpowiednio naświetlone i wzięte pod uwagę — zwłaszcza przy analizie płynności gospodarczej i płatniczej.

Często przy analizie zamknięć, potrzebnymi okazać mogą się szczegółowe wykazy jako uzasadnienie, czy objaśnienie poszczególnych sum zamknięcia, np. wykaz wykonania budżetu działami z podaniem stosunku % wykonania do sum preliminowanych, wykaz szczegółowy wpływów podatkowych z % wyliczeniem stosunku do sum preliminowanych oraz do sum wpływów zeszłorocznych, wykazy szczegółowe sum przechodnich i innych rachunków, wreszcie dużą wartość posiadają wykresy graficzne.

Te wykazy i wykresy znakomicie ułatwiają orientację i analizę poszczególnych sum zamknięć rachunkowych.

Analizę gospodarki na podstawie zamknięć rachunkowych przeprowadzać należy nie tylko przy sposobności przeglądania zestawień miesięcznych i rocznych, ale również i przy wszelkiego rodzaju ważniejszych zamierzeniach gospodarczych. Wyniki tej analizy pozwolą dopiero zorientować się, czy zamierzenie może być wykonane, bez naruszenia równowagi gospodarki. Wynika z tego, że analiza zamknięć rachunkowych jest bardzo ważnym czynnikiem w gospodarce związków, to też sprawie należytej oceny stanu gospodarki, władze związków winny poświęcać dużo uwagi.

Rudolf Broda.

Orzecznictwo Trybunału Kompetencyjnego

Trybunał Kompetencyjny.

Trybunał Kompetencyjny, powołany do życia na podstawie ustawy z dnia 25. XI. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr 126, poz. 897), rozpoczął swą działalność w dniu 2. I. 1927 r.

Trybunał rozstrzyga spory o właściwość między władzami i sądami administracyjnymi z jednej strony, a innymi sądami z drugiej strony.

Trybunał składa się z dwóch prezesów i czterech członków, — mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów na okres lat pięciu. Jeden z prezesów mianowany jest z pośród sędziów Sądu Najwyższego, drugi — z pośród sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Czterech członków Trybunału mianowanych jest z pośród sędziów Sądu Najwyższego, czterech — z pośród sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego, sześciu — z pośród osób, odznaczających się szczególną znajomością prawa, lecz nie piastujących żadnego urzędu sądowego lub administracyjnego. Kandydatów na członków Trybunału przedstawiają: a) w liczbie podwójnej ogólne zgromadzenie Sądu Najwyższego, względnie Najwyższego Trybunału Administracyjnego i b) w liczbie potrójnej wydziały prawne uniwersytetów państwowych.

Prezesi i członkowie Trybunału korzystają z praw, przysługujących sędziom.

Trybunał rozpatruje sprawy:

a) na posiedzeniach niejawnych, w składzie przewodniczącego i dwóch członków (jeden z grupy sędziowskiej, drugi — znawców prawa),

b) na rozprawach jawnych w składzie przewodniczącego i sześciu członków (2 z grupy sędziów S. N., 2 — sędziów N. T. A. i 2 — znawców prawa),

Spór o właściwość wytacza:

1. naczelna władza administracyjna (minister), bądź władza samorządowa, to znaczy organ wykonawczy wojewódzkiego związku komunalnego (do czasu wprowadzenia samorządu wojewódzkiego uprawnienia te przysługują wojewodzie), względnie Zarząd Miejski m. st. Warszawy,

2. osoba interesowana, o ile sąd i władza administracyjnie uznały się za niewłaściwe do orzekania w sprawie (spór negatywny).

Władza administracyjna pierwszej instancji, po wzięwszy wiadomość, że w sprawie, należącej, według jej zdania, do orzecznictwa administracyjnego w zakresie jej właściwości, toczy się postępowanie sądowe, zawiesza toczące się postępowanie administracyjne i zawiadamia o tym swoją władzę przełożoną.

Jeśli władza administracyjna drugiej instancji podziela stanowisko władzy niższej, zapowiada w ciągu miesiąca spór w formie zawiadomienia sądu, w którym sprawa się toczy, wraz z uzasadnieniem swego poglądu, oraz zawiadamia o tym władzę naczelną.

Zapowiedzieć spór może również z własnej inicjatywy oraz zawiesić postępowanie administracyjne władza naczelna oraz władza przełożona.

Jeśli sąd, po otrzymaniu zapowiedzenia sporu do wiadomości, podziela stanowisko władz administracyjnych, wydaje odpowiednie orzeczenie (np. odrzuca pozew z powodu niedopuszczalności drogi procesu cywilnego). W razie przeciwnym sąd przerywa postępowanie, stosując ewentualne środki zabezpieczające.

Postępowanie przed Trybunałem odbywa się w ten sposób, że po wpłynięciu wniosku o rozstrzygnięcie spraw Prezes wyznacza sprawozdawcę, po czym wniosek jest rozpatrywany na posiedzeniu niejawnym celem zbadania, czy nie ma przeszkód formalnych, a następnie wyznacza się rozprawę, o której zawiadamia się władzę administracyjną oraz osoby zainteresowane. Trybunał może zarządzić dochodzenie, to znaczy przesłuchiwać świadków, znawców, żądać wyjaśnień od sądów i władz administracyjnych.

Na rozprawie władze administracyjne są zastępowane przez swych przedstawicieli, osoby zainteresowane — przez adwokatów (przymus adwokacki).

Po przeprowadzeniu rozprawy Trybunał wydaje orzeczenie, które określa władzę właściwą dla danej sprawy i przekazuje jej do załatwienia tę sprawę, uchylając jednocześnie orzeczenie lub zarządzenie dotychczas wydane przez władzę niewłaściwą.

W ciągu przeszło dziesięciu lat swej działalności Trybunał rozpatrzył około 500 spraw, wydając 43 zasady prawne: Z tej liczby dotyczy samorządu bezpośrednia 11 zasad.

Zasady prawne Trybunału, ustalone do dnia 1. I. 1938 w sprawach samorządu terytorialnego.

1. Roszczenie związku samorządowego do miejscowego związku ubogich o zwrot kosztów utrzymania dziecka w zakładzie dla głuchoniemych i niewidomych z § 12 pruskiej ustawy z dn. 7. VIII. 1911 r. o szkoleniu dzieci niewidomych i głuchoniemych jest roszczeniem prywatno-prawnym i należy do właściwości sądów powszechnych.

Orzeczenie z dn. 25. I. 1930 r. L. Rej. 26/29.

2. Roszczenie krajowego związku dla ubogich do miejscowego związku dla ubogich o zwrot kosztów utrzymania w krajowym zakładzie psychiatrycznym stale przebywającego tam ubogiego chorego umysłowo jest roszczeniem publiczno-prawnym i należy do wła-

ściwsci sądów administracyjnych, chociaż umieszczenie chorego w zakładzie nastąpiło na wniosek władz bezpieczeństwa publicznego.

Orzeczenie z dn. 26. X. 1933 r. L. Rej. 1/33.

3. Roszczenie kasy chorych do związku samorządowego z art. 43 ust. III ustawy z dn. 19. V. 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 272) o zwrot różnicy kosztów leczenia jest roszczeniem publiczno-prawnym i na podstawie § 139 Ordynacji dla gmin wiejskich z dn. 3. VII. 1891 r. (Dz. Ust. prusk. str. 233) należy do właściwości władz administracyjnych.

Orzeczenie z dn. 28. XII. 1933 r. L. Rej. 2/33.

4. Żądanie zwrotu opłaty drogowej, pobranej przez miasto na podstawie art. 19 ustawy drogowej z dn. 10. XII. 1920 r. (Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr 6, poz. 32), aczkolwiek oparte w skardze do sądu na tytule prywatno-prawnym niesłusznego zubożenia lub poniesionej szkody, nie należy do drogi sądowej.

Orzeczenie z dn. 25. I. 1934 r. L. Rej. 3/33

5. Żądanie zwrotu świadczenia pieniężnego, pobranego z tytułu urządzenia ulicy na podstawie art. 174 prawa budowlanego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 1. II. 1928 r. — Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202), aczkolwiek oparte w skardze do sądu na tytule prywatno-prawnym niesłusznego zubożenia lub poniesionej szkody, nie należy do drogi sądowej.

Orzeczenie z dn. 24. X. 1934 r. L. Rej. 5/34.

6. Spory o należność za zajęcie części ulicy lub placu publicznego dla celów, związanych z budową lub remontem domów, mają charakter prywatno-prawny.

Orzeczenie z dn. 27. III. 1935 r. L. Rej. 6/34.

7. Rozpoznanie roszczeń do miasta miejskiego pracownika kontraktowego, opartych na jego stosunku pracy, należy do właściwości sądów powszechnych.

Orzeczenie z dn. 20. XI. 1935 r. L. Rej. 3/35.

8. Do rozpoznania roszczeń sołtysa przeciwko gminie w województwie poznańskim o odszkodowanie za bezprawne odebranie mu gruntu sołectkiego powołane są sądy powszechne.

Orzeczenie z dn. 4. III. 1936 r. L. Rej. 1/35.

9. Przechowanie papierów wartościowych w kasie urzędu wojewódzkiego, złożonych przez płatnika w celu zabezpieczenia regularnych wpłat opłat drogowych, których wysokość i terminy płatności zostały ustalone w drodze „zgody“, stosownie do postanowień art. 23 ustawy z 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr 6, poz. 32), nie jest funkcją publiczno-prawną, a roszczenie odszkodowawcze, związane z tym przechowaniem, może być jedynie przedmiotem sporu, rozstrzyganym przez sądy powszechne, z wyłączeniem orzecznictwa w administracyjnym toku instancji.

Orzeczenie z dn. 23. III. 1937 r. L. Rej. 11/36.

10. Rozstrzygnięcie sporu o zasadność roszczenia komunalnej kasy oszczędności, egzekwowanego w myśl art. 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24. X. 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 95, poz. 860) przez urząd skarbowy, należy do właściwości sądów powszechnych.

Orzeczenie z dn. 22. IX. 1937 r. L. Rej. 11/36.

11. Umowy przewidziane w art. 23 ustawy drogowej z dn. 10. XII. 1920 r. (Dz. U. R. P. z 1921 r. Nr 6, poz. 32) mają charakter publiczno-prawny, a przeto spory o nieważność tych umów nie należą do drogi procesu cywilnego.

Orzeczenie z dn. 24. XI. 1937 r. L. Rej. 8/37.

St. Studziński.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników, wyjaśnień władz itp.

Pobór podatku gruntowego przez gminy.

Dążąc do wprowadzenia jak najdalej idących uproszczeń w dziedzinie poboru podatku gruntowego, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 3. II. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 4, poz. 96) w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych zarządza co następuje:

1. Z nadesłanych przez Izby Skarbowe sprawozdań wynika, że wykonanie postanowień, zawartych w części IX okólnika z dnia 4. IX. 1937 r. L. D. III. 9985/4/37 (Dz. Urz. Min Skarbu Nr 23, poz. 756) napotyka w praktyce na poważne trudności. Stwierdzono mianowicie podczas przeprowadzonych badań, że niektóre gminy nie prowadziły w ogóle w latach ubiegłych ksiąg bierczych podatku gruntowego, w większości zaś gmin rachunkowość podatku gruntowego znajduje się w stanie dużego zaniedbania. Stwierdzo-

no ponadto, że również księgi biercze, prowadzone w kasach urzędów skarbowych nie odtwarzają prawidłowego stanu rzeczy; przypadające bowiem należności księgowane były niekiedy na kontach jednostek zbiorowych tak, że powodowały powstanie niewłaściwych nadpłat na jednych kontach, na innych zaś kontach jednostek zbiorowych, w których dani płatnicy byli również uczestnikami podatku, stałe figurowały zaległości.

W tym stanie rzeczy zachodzi potrzeba zmiany udzielonych dotychczas wytycznych w drodze nadania części IX okólnika z dnia 4. IX. 1937 r. L. D. III. 9985/4/37 z wyłączeniem dwu ostatnich ustępów tej części okólnika, następującego brzmienia:

„IX. O ile przy uzgadnianiu w myśl postanowień punktu (2) § 97 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31. III.

1937 r. o wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 12 poz. 393) poszczególnych kont zbiorczych księgi bierczej podatku gruntowego w urzędzie skarbowym z zamknięciami ksiąg bierczych, prowadzonych przez zarządy odnośnych gmin, stwierdzone zostaną w sumach zaległości na dzień 1. IV. 1937 r. różnice, a dokładne wyjaśnienie przyczyn powstania różnic okaże się zbyt uciążliwym, powinny kasy urzędów skarbowych zastosować następujący tryb postępowania:

A. a) gdy suma zaległości ustalona przez kasę Urzędu Skarbowego **okaże się mniejszą**, niż suma zaległości ustalona na podstawie księgi bierczej prowadzonej przez gminę, wówczas różnicę przypisze kasa urzędu skarbowego w księdze bierczej A na koncie zbiorczym danej gminy, zaś gmina ta w swych księgach nie przeprowadza żadnych sprostowań,

b) gdy suma zaległości ustalona przez kasę urzędu skarbowego **okaże się większa** niż suma zaległości ustalona na podstawie księgi bierczej prowadzonej przez gminę — wykazana przez gminę w księdze bierczej „B” zaległość na 1. IV. 1937 r. powinna być zwiększona o wynikającą różnicę, przy czym różnica ta w księdze bierczej „B” winna być wykazana pod osobną pozycją. Wyrównanie tej pozycji nastąpi w sposób opisany pod B. 2x i B. 2y.

B. W przypadkach istnienia w księgach kasy urzędu skarbowego niewyjaśnionych nadpłat w podatku gruntowym na kontach jednostek zbiorowych, likwidację tych nadpłat powinna kasa przeprowadzić w sposób następujący:

1) gdy zaległość podatku gruntowego, ustalona przez kasę urzędu skarbowego **okaże się zgodną z ogólną zaległością, ustaloną przez gminę bądź też niższą od tej ostatniej (p. A. a)**, figurującą w księgach kasy ogólna suma nadpłat w podatku gruntowym na kontach jednostek zbiorowych, wchodzących w skład danej gminy powinna być przerachowana na dz. 5 § 11 budżetu dochodów Ministerstwa Skarbu.

2) gdy zaległość podatku gruntowego ustalona przez kasę **okaże się większą niż zaległość ustalona przez gminę i różnica została wykazana w księdze bierczej gminy „B”** pod osobną pozycją (p. A. b.) powinna kasa zastosować następujący tryb postępowania:

x) o ile sumy nadpłat przewyższają sumę wymienioną wyżej pod B. 2) **różnicy**, powinna kasa przelać na pokrycie tej różnicy tylko część nadpłat w wysokości tej różnicy, pozostałą zaś część nadpłat przelać na dz. 5. § 11. budżetu dochodów Ministerstwa Skarbu,

y) o ile natomiast suma nadpłat nie wystarcza na pokrycie omawianej pod B. 2) **różnicy**, powinna kasa przelać całkowitą sumę nadpłat na poczet różnicy, niepokryta zaś jej część podlega odpisaniu przez Urząd Skarbowy.

Powyżej opisany pod B 2x i B 2y sposób wyrównania różnic nie ma zastosowania, gdy różnica powstała wskutek pobrania przez gminę w okresie od 1. IV. 1933 r. podatku gruntowego, i nie wpłacenie go do kasy urzędu skarbowego. W tych przypadkach należność podlega uiszczeniu przez gminę w gotówce na warunkach ustalonych w art. 2 ust. (2) Dekretu R. P. z dnia 3 XI. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 84, poz. 564).

Opisane wyżej sposoby księgowania należy przeprowadzić z końcem bieżącego okresu budżetowego. W razie wzięcia przez gminę egzekucji co do zaległości w podatku gruntowym, która zastała już uiszczoną bądź co do kasy urzędu skarbowego, lecz nie została odkontowana w księgach gminy, bądź bezpośrednio do gminy, na co płatnik po-

stawie innych materiałów rachunkowo-kasowych, zaległościada pokwitowania, bądź też wpłatę stwierdzono na podstawie tego rodzaju mają być umorzone oraz odpisane pod datą 31. III. 1938 r. z konta zbiorczego danej gminy, w księdze bierczej A przez kasę urzędu skarbowego, jak również odpisane przez gminę z konta danego płatnika w księdze bierczej B”.

II. W dekadowym obrachunku wpływów podatku gruntowego (§ 105 rozporządzenia) mają gminy obowiązek wykazywać, ile wpłynęło na zaległości wg. poszczególnych lat podatkowych oraz ile na należności bieżące. Takie uregulowanie sprawy miało umożliwić kontrolę prawidłowości poboru odsetek. Praktyka wykazała obecnie, że jest to trudne do wykonania, gdyż w ogólnych sumach mieszczą się także sumy, od których odsetki nie są pobierane (zaległości do 10 zł, oraz kwoty, od których pobierane są odsetki ulgowe. W tym stanie rzeczy należy utrzymać podział zaległości według poszczególnych lat i rat tylko w księgach bierczych gmin i to tylko w stosunku do zaległości powstałych po dniu 30. IX. 1931 r., zaległości powstałe przed tym terminem mają być wykazywane w ogólnych sumach, gdyż od nich w myśl § 8 rozporządzenia Min. Sk. z dnia 25. XI 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 731) odsetki do dnia 30. IX. 1933 r. są umorzone.

W związku z tym oraz wobec postanowień części III niniejszego zarządzenia ulega odpowiedniemu uproszczeniu obrachunek dekadowy dostarczany kasom urzędów skarbowych przez zarządy gmin w myśl postanowień § 105 ust. (2) rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 31. III. 1937 r. Wzór nowego obrachunku rozesłany zostanie do izb skarbowych jednocześnie z ogłoszeniem niniejszego zarządzenia w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu.

Wobec powyższego tracą moc obowiązującą:

1) postanowienia p. 5-go okólnika z dnia 15. V. 1937 r. L. D. III. 6936/4/37 Dz. Urz. Min. Sk. nr 13, poz. 424),

2) postanowienia okólnika z dnia 7 VI 1937 r. L. D. III. 7250/4/37 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 15, poz. 482), a mianowicie:

p. 1-szy, ostatnie zdanie p. 3-go, rozpoczynające się od słów „o ile zaś”, pierwszy ustęp p. 5-go oraz ostatnie zdanie drugiego ustępu p. 5-go, rozpoczynające się od słów: „1% zaś za wymiar”.

W aktualnych postanowieniach p. 3—5 powyższego okólnika przytoczone kolejno pozycje w obrachunku należy dostosować do nowego schematu obrachunku.

3) część VIII. okólnika z dnia 4. IX. 1937 r. L. D. III. 9985/4/37 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 23, poz. 756).

Dane dotyczące zaległości z poszczególnych lat zawierać będzie sprawozdanie gminy o podatku gruntowym, sporządzone w myśl ust. (2) § 108 rozporządzenia.

III. Do dnia 31. III. 1938, w którym upływa termin zaawizowania uczestników jednostek zbiorowych o wysokości wyznaczonego na 1938 podatku gruntowego, ulg z art. 8 oraz o wysokości dodatku samorządowego (§§ 30 i 31 rozporządzenia) — mają gminy potrącać odszkodowanie za rozkład w sposób dotychczasowy, po tym zaś terminie, tj. od dnia 1 kwietnia 1938 r. gminy zaprzestaną potrącać powyższe odszkodowanie od sum wpłaconych do kas urzędów skarbowych dekadowo, lecz potrącać je z najbliższych wpływów jednorazowo od sumy całego wymiaru I raty podatku płatnej do dnia 30. IV. 1938 r. w taki sam sposób potrąca gminy po dniu 15. XI. 1938 r. odszkodowanie od całego wymiaru II raty podatku, jak również stosować będą omawiany tryb postępowania w latach następnych.

O dokonany potraceniu wynagrodzenia za rozkład podatku należy oprócz księgowi kasowych umieścić stosowną adnotację na koncie gminy w księdze bierczej.

IV. Do Ministerstwa Skarbu wpływają wnioski zarówno od władz administracji ogólnej, jak i izb skarbowych, aby umożliwić gminom prowadzenie zamiast osobnej księgi bierczej „B” na podatek gruntowy oraz osobnej księgi na podatki (opłaty) samoistne — jednej wspólnej księgi bierczej zarówno na podatek gruntowy, jak na podatek wyrównawczy, opłaty drogowe, oraz świadczenia w naturze. Zainteresowane instytucje motywują celowość zaprowadzenia księgi bierczej zbiorowej względami uproszczenia manipulacji rachunkowej oraz dogodniejszej i szybszej odpłaty płatnika, płacącego jednocześnie poza podatkiem gruntowym i inne samoistne podatki (opłaty) samorządowe.

Celem przeprowadzenia próby na tym odcinku pracy Ministerstwo Skarbu nie będzie stawiało przeszkód do zaprowadzenia ksiąg bierczych zbiorowych przez gminy, które wystąpią do Ministerstwa Skarbu za pośrednictwem Urzędów Wojewódzkich i Izb Skarbowych z odpowiednimi wnioskami, z tym jednak, że zainteresowane gminy, zamówią księgi we własnym zakresie działania, oraz, że układ księgi w części obejmującej podatek gruntowy będzie dostosowany do układu księgi bierczej „B”, ustalonej przez Ministerstwo Skarbu na podstawie § 96 rozporządzenia z dnia 31. III. 1937 r. o wymiarze i poborze podatku gruntowego.

Do dziennika specjalnego wzór Nr 1 będą gminy wpisywać jedynie uiszczenia dotyczące podatku gruntowego.

V. W myśl postanowień § 105 rozporządzenia sumy pobrane przez gminę tytułem podatku gruntowego w III-ciej dekadzie marca r. b. mają być wpłacone (przelane, przekazane) do kasy urzędu skarbowego w dniu 1 kwietnia b. r. Wpłata powyższych sum będzie odkontowana w księgach bierczych gminy okresu 1937/38; by więc osiągnąć zgodność ksiąg bierczych gminy z księgami kasy za okres 1937/38, zarządza się, aby kasy zapisywały wpłaty zarządów gmin za III dekadę miesiąca marca do osobnych dzienników specjalnych podatku gruntowego, założonych na 5-dniowy okres od 1 do 5 kwietnia. Obroty w tych dziennikach mają być codziennie przenoszone do ogólnego dziennika przychodu pod datą 31. III. 1938 r., wskutek czego ogólny dziennik przychodu ma być zamknięty dopiero dnia 5 kwietnia.

Omawiane wpływy będą zatem odkontowane w księgach bierczych kasy również w okresie 1937/38; tym samym osiągnięta zostanie zgodność obrotów kasowych i odpadnie potrzeba omawiania w sprawozdaniach różnic w uiszczeniach i zaległościach pomiędzy księgami bierczymi gminy i kasy.

Przy tej sposobności Ministerstwo Skarbu komunikuje, że w najbliższym czasie wydane zostanie zarządzenie zarówno w sprawie prowadzenia dzienników specjalnych podatku gruntowego, jak również w sprawie prowadzenia tych dzienników na inne podatki w okresie 1938/39.

Pobieranie opłat stemplowych od imprez rozrywkowych.

W myśl reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 27. X. 1937 r. L. D. V. 43681/5/37, podanie o przeniesienie na późniejszy dzień imprezy, na której urządzenie wydano już zezwolenie, lecz która nie odbyła się w dniu poprzednio oznaczonym, podlega ponownej opłacie stemplowej w myśl art. 145 ustawy o opłatach stemplowych w wysokości 5 zł, zaś zezwolenie wyrażające zgodę starostwa na urządzenie im-

prezy w innym dniu, niż to zezwolono już poprzednio, również podlega ponownej opłacie, przewidzianej w art. 154 ustawy o opłatach stemplowych, zatem również w wysokości 5 zł.

Strona wprowadzić może prosić, na zasadzie punktu d) § 86 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o opłatach stemplowych, o wymianę znaczków stemplowych, uiszczonych do bezskutecznego zwolnienia, ale jedynie wtedy, gdy odnośne zezwolenie zostało przygotowane, lecz nie zostało wydane petentowi. Sam fakt, że przedsięwzięcie rozrywkowe nie odbyło się w terminie, wyznaczonym w zezwoleniu, nie może być podstawą zwrotu opłaty stemplowej, uiszczonej od zezwolenia.

Ustalenie klucza udziału gmin w dochodach z komunalnego podatku od kopalin na rok 1938.

Na mocy postanowień art. 5 ust. (4) lit. a) ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskim, w brzmieniu, ogłoszonym rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8. VII. 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr 17, poz. 30) i z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 23. III. 1933 r. (Dz. U. Śl. Nr 9, poz. 16) oraz § 20 rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 12. V. 1934 r. (Dz. U. Śl. Nr 12, poz. 52) zarządzeniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 31. I. 1938 r. (Gaz. Urz. Woj. Śl. Nr 6, poz. 45) ustalono na czas od dnia 1. I. do dnia 31. XII. 1938 r. klucz udziału gmin w 50%-wych wpływach z komunalnego podatku od kopalin węgla, cynku i ołowiu. Dotyczy on wszelkich kwot, wpłaconych do urzędów skarbowych na rzecz gmin z tytułu wyżej wymienionego podatku, w czasie powyżej określonym.

Obniżenie oprocentowania pożyczek zaciągniętych w Z. U. S.

Na memoriał Związku w powyższej sprawie (p. Orędownik Samorządu Nr 12 ex 1937) Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 11. II. 1936 r. zawiadamia, że wobec zaszłych rozbieżności w interpretacji art. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. X. 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, zwrócił się do Centrali Zakładu celem uzyskania miarodajnej decyzji.

O zapadłej decyzji zostanie Związek powiadomiony w właściwym terminie.

Udawadnianie obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.

W związku z okólnikiem z dnia 25. VII. 1935 r. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 15. II. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 6, poz. 145) wyjaśnia, iż — poza przewidzianą w tym okólniku metodą udawadniania obrotów, wynikających ze sprzedaży towarów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym — w przedsiębiorstwach sprzedaży prowadzących księgi handlowe, tego rodzaju obroty mogą być udowodnione również specjalnymi wykazami, przedstawionymi łącznie z zeznaniami dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu, a zawierającymi ilość i wartość: remanentu początkowego (na początek okresu podatkowego), zakupów całorocznych (na podstawie faktur i rachunków zakupu) i remanentu końcowego (na koniec okresu podatkowego) towarów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu. Wartość sprzedanych towarów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu, należy ustalić według przeciętnych rocznych cen sprzedażnych, wynikających dla poszczególnych towarów

z prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych danego przedsiębiorstwa.

Za obrót ilościowy ze sprzedaży towarów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, należy uważać różnicę pomiędzy ilością całorocznych zakupów wraz z remanentem początkowym, a ilością remanentu końcowego.

Powyższy sposób ustalania obrotów ze sprzedaży towarów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, ma zastosowanie nie tylko do wymiarów podatku przemysłowego od obrotu poczynając od roku podatkowego 1937, lecz również do nieprawomocnych wymiarów tego podatku za lata ubiegłe, jeżeli zainteresowane przedsiębiorstwa handlowe bądź w postępowaniu wymiarowym bądź też odwoławczym złożyły lub złożą władzom skarbowym w analogiczny sposób sporządzone wykazy (obliczenia).

Najwyższa granica odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w K. K. O.

Rozporządzeniem z 15. XII. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 226) Minister Skarbu ustalił najwyższą granicę odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych dla komunalnych kas oszczędności, w których suma wkładów oszczędnościowych przekracza 3000.000 zł na $4\frac{1}{2}\%$ w stosunku rocznym, a w których nie przekracza tej wysokości — na 5% . W granicach określonych powyżej, wysokość stopy procentowej może być różniczkowana w zależności od różnych typów wkładów i lokat pieniężnych. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1. I. 1938 r., a w odniesieniu od wkładów i innych lokat pieniężnych, złożonych przed dniem 1. I. 1938 r. — po upływie terminu umowy, nie później jednak jak 1. VII. 1938 r.

Sprawa stypendiów dla dzieci niezamożnych rolników.

Odpowiadając na skierowane do Ministerstwa zapytanie, czy stypendia dla dzieci niezamożnych rolników mogą być przyznane także innym, wybitnie uzdolnionym uczniom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że stypendia powstałe zgodnie z wytycznymi pisma ókólnego Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 29. VIII. 1936 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 21 z 30. VII. 1936) przeznaczone są wyłącznie dla dzieci niezamożnych rolników, przy czym kandydatów na te stypendia wybierają kierownictwa publicznych szkół powszechnych w sposób, określony instrukcją dołączoną do ókólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 6. VIII. 1936 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 6).

Zmiana wyznania w rejestrach mieszkańców.

W świetle rozporządzeń o ewidencji i kontroli ruchu ludności wszelkie zmiany w życiu (lub stanie) obywatela, dotyczące danych zawartych w rejestrze mieszkańców, powinny być zgłaszane do gminnych biur ewidencji ludności. Dotyczy to zarówno zmian w stanie rodzinnym i cywilnym obywateli, jak i zmiany obywatelstwa, wyznania itp.

W szczególności jeśli chodzi o zmianę wyznania obowiązek ten jest oparty na postanowieniach art. 11 rozp. z 16. III. 1928 (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 309) o ewidencji i kontroli ruchu ludności, § 12 ust. 7 i § 37 ust. 2 rozp. z 23. V. 1934 (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 489) i § 58 instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych z 27. XI. 1930 o prowadzeniu rejestru mieszkańców i ciąży nie tylko na zainteresowanych obywatelach, lecz i na odpowiednich urzędnikach stanu cywilnego.

W ramach postanowień obowiązujących na obszarze Rzeczypospolitej kodeksów cywilnych oraz rozporządzeń

i ókólników z zakresu rejestracji stanu cywilnego zmiana wyznania powinna być nadto rejestrowana w następujący sposób: na obszarze województw zachodnich w myśl postanowień ustawy z 14. V. 1873 rejestracja zmiany wyznania dokonywana jest przez sądy grodzkie miejsca zamieszkania interesowanego, przy czym sądy te obowiązane są — po protokólnym przyjęciu zgłoszenia zmiany wyznania — przesyłać odpis sporządzonego protokołu zarządowi gminy kościelnej, opuszczonego przez daną osobę wyznania. Jedynie zatem na tym obszarze urząd rejestrujący zmianę wyznania nie jest obowiązany zawiadamiać o zaszłym fakcie właściwego biura ewidencji ludności, celem wciągnięcia tej zmiany do rejestru mieszkańców; To też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podejmie u właściwych władz starania o usunięcie tego braku.

Jak wynika z powyższego, zarówno przepisy o ewidencji i kontroli ruchu ludności, jak i przepisy z zakresu prawa o aktach stanu cywilnego wymagają dokonywania rejestracji zmiany wyznania, która w rezultacie koncentruje się w gminnych rejestrach mieszkańców.

Ponieważ zagadnienie to jest przedmiotem szczególnego zainteresowania władz cywilnych, przeto dla zebrania i właściwego wykorzystania odnośnego materiału Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ókólnikiem z dnia 8. II. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 5 poz. 20) zarządza co następuje:

Gminne biura (referaty) ewidencji ludności na całym obszarze Rzeczypospolitej wzmogą w granicach swoich możliwości nadzór nad dopełnianiem przez obywateli opartego na przytoczonych na wstępie przepisach obowiązku zgłaszania (meldowania) w gminie zmiany wyznania; Ministerstwo przypomina przy tym, iż w myśl postanowień art. 25 powołanego już rozp. z 16. III. 1928, w brzmieniu ustawy z 15. III. 1932 (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 390) nie dopełnienie tego obowiązku zostało zagrożone sankcją karną, o czym przy sposobności należy ludności przypominać.

Gminne biura ewidencji ludności założą niezwłocznie specjalną statystykę osób zmieniających wyznania, jakie zaszły od 1. I. 1938 i jakie zajdą w przyszłości; w gminach prowadzących rejestr mieszkańców w formie księgi może być statystyka tych osób prowadzona łącznie ze skrowidzem, przewidzianym w § 27 (1) z 23. VI. 1934 r. przez odpowiednie zaznaczenie w nim (znakowanie) nazwisk osób zmieniających wyznania; natomiast w gminach, w których rejestr mieszkańców ma formę kartotekową, statystyka ta może być prowadzona przez odpowiednie znakowanie kart rodzinnych tych osób. Zresztą techniczną stronę rozwiązania tego zagadnienia w poszczególnych gminach pozostawia Ministerstwo samym gminom i bezpośrednim władzom nadzorczym, co — wobec względnej rzadkości przypadków zmiany wyznania — nie powinno narażać żadnych trudności.

Co kwartał, a mianowicie w dniach 1. IV, 1. VII, 1. X, i 1. I. każdego roku będą sporządzać gminy wykazy statystyczne osób zmieniających wyznania — przysyłać bezpośrednio do Ewidencji Centralnej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; wykazy te winne być przysyłane tylko wówczas, gdy w daną gminę zajdą i zostaną zgłoszone w ubiegłym kwartale przypadki zmiany wyznania, w przeciwnym zaś razie żadnych zawiadomień przedkładać nie należy.

Z uwagi na duże znaczenie poruszanego zagadnienia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi P. P. Wojewodów i Starostów o rozciągnięcie ścisłego nadzoru nad możliwie skrupulatnym wypełnieniem niniejszych zarządzeń.

Informowanie ludności wiejskiej o działalności instytucji leczniczych i leczniczo-zapobiegawczych

Z roku na rok wzrasta liczba instytucji leczniczych i leczniczo-zapobiegawczych, a jednak ludność wiejska nie zawsze jest dostatecznie poinformowana o istnieniu i działalności tych placówek na terenie najbliższym. Wobec tego Ministerstwo Opieki Społecznej okólnikiem Nr 3 z dnia 5. II. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 3, poz. 26) zarządza, aby we wszystkich wsiach, leżących w promieniu 20 km od każdego ośrodka zdrowia, samodzielnej przychodni społecznej lub przychodni okręgowej (ogólnej) wywieszany był na widocznym miejscu odpowiedni napis, informujący mieszkańców o tym, gdzie się znajdują najbliższe tego rodzaju instytucje, a także w jakich dniach i godzinach są one czynne.

Rola Funduszu Pracy w zwalczaniu bezrobocia.

Pan Minister Opieki Społecznej M. Zyndram-Kościałkowski powiedział na posiedzeniu Sejmu w dniu 17. II. 28. o powyższej sprawie co następuje:

„Wielkie koło życia gospodarczego Polski zostało puszczane w ruch. Duża liczba ludzi otrzymała pracę. Czyśmy jednak rozwiązali już kwestię bezrobocia? Nie. Co więcej, oficjalne cyfry notują niewielki wprawdzie, ale wzrost liczby bezrobotnych obok widocznego wzrostu stanu zatrudnienia. Gdzie więc szukać przyczyny tych jakby sprzecznych zjawisk? Znajdujemy ją przede wszystkim w przyroście ludności. Prostu tego nie wchłania jeszcze nasz aparat produkcyjny, którego tempo rozwoju nie dostrzymuje kroku tempo przyrostu ludnościowego. Z przeludnionej wsi karną się ludzie do miast w poszukiwaniu pracy; znacznie realniejsza obecnie możliwość uzyskania pracy przez publiczne biura pośrednictwa, powoduje większy napór na te biura ze strony poszukujących pracy; nie bez znaczenia jest również w szerszej ostatnio skali udzielana pomoc doraźna dla bezrobotnych.

Likwidacja bezrobocia wymaga dalszych systematycznych, energicznych i konsekwentnych wysiłków ze wszystkich stron i na wszystkich odcinkach życia gospodarczego.

W zwalczaniu bezrobocia niepoślednią rolę odgrywa Fundusz Pracy. Środkami tego Funduszu, przeznaczone m. in. na finansowanie gospodarczo uzasadnionych robót, mają za cel główny walkę z bezrobociem. Na robotach publicznych finansowanych przez ten Fundusz oraz z innych źródeł łącznie znalazło zatrudnienie znacznie więcej bezrobotnych, niż w 1936 roku; w szczególności maksimum zatrudnienia przy tych robotach w roku 1937 było o 15% większe, niż w roku poprzednim, t. j. 203.948 wobec 177.269.

Z natury rzeczy Fundusz Pracy stosował interwencję na terenach największego nasilenia bezrobocia. Należy pamiętać bowiem, że celem jego jest walka z bezrobociem. I że ze swego przeznaczenia właśnie Fundusz Pracy powołany jest do interwencji w środkach szczególnie zapalnych, mogących zagrażać spokojowi publicznemu. W każdym jednak przypadku roboty, na które Fundusz Pracy skierował swe środki, musiały mieć swe zarówno gospodarcze jak i społeczne uzasadnienie. We własnym zakresie Fundusz Pracy robót sam nie prowadził, a jedynie dostarczał środków tam, gdzie interes społeczny tego szczególnie wymagał zarówno z uwagi na kwestię bezrobocia jak i na potrzeby gospodarcze.

Pragnę podać, że program pracy Funduszu jest harmonizowany zarówno z potrzebami rynku pracy, jak i z wielkim planem inwestycyjnym.

Ubezpieczenie społeczne.

Na podstawie ustawy z dnia 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 396) ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 31. I. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 83), które ustala zasady obliczania wysokości składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych oraz warunki obniżania lub podwyższania tych składek.

Powołane rozporządzenie stosuje się przy ustalaniu składek za okresy od 1. I. 1938 r.

W tymże N-rze Dziennika Ustaw pod poz. 84 zamieszczone zostało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 31. I. 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28. XII. 1933 r. o sposobie dokonywania zgłoszeń w zakresie ubezpieczeń społecznych, uiszczaniu składek i kontroli czynności pracodawców (Dz. U. R. P. Nr 103, poz. 818).

Udowodnienie czynnego udziału w walkach o niepodległość Państwa Polskiego.

W związku z ogłoszonym w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 8 z dnia 9. II. 1938 o sposobie udowodnienia czynnego udziału w walkach o niepodległość Państwa Polskiego — Ministerstwo Spraw Wojskowych wyjaśnia, co następuje:

1. Prawo do zaopatrzenia posiadają wyłącznie osoby, odznaczone Krzyżem Niepodległości (z Mieczami lub bez) oraz wdowy i sieroty po nich. Jako legitymacja służy dyplom Krzyża Niepodległości i żadnych podań o dalsze zaświadczenia w tej sprawie do Wojskowego Biura Historycznego składać nie należy.

2. Służba w wojsku polskim do listopada 1918 roku nie uprawnia do korzystania z dobrodziejstw ustawy z dnia 2. VII. 1937 r., mówiącej o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego. W związku z tym składania w tej sprawie jakichkolwiek podań do Wojskowego Biura Historycznego jest bezcelowe i podania te zostaną bez odpowiedzi.

3. Do Wojskowego Biura Historycznego należy kierować jedynie podania o stwierdzenie służby w: organizacji bojowej P. P. S., Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckim, Strzelcu, Armii Polskiej — tajnej organizacji w latach 1910 — 1914, Polskich Drużynach Strzeleckich, Drużynach Bartoszewych, Drużynach Tow. im. Kościuszki, Drużynach Podhalańskich, Pogotowiu Bojowym P. P. S., Oddziale Mikulinieckim, Polskiej Organizacji Wojskowej oraz w Sokołich Drużynach Polowych.

We wszystkich innych sprawach należy zwracać się bezpośrednio do Archiwum Wojskowego w Warszawie przy ul. Zakroczymskiej Nr 1, za wyjątkiem oddziałów wielkopolskich i pomorskich, dla których zaświadczenia wydają placówki Wojskowego Biura Historycznego przy dowództwach Okręgów Korpusu w Poznaniu i Toruniu.

Postępowanie w przypadkach zbiegu terminu ćwiczeń rezerwisty z terminem spełnienia zast. powszech. obow. wojskowego.

Na zapytanie jednego z Dowódców O. K. wyjaśnia Ministerstwo Spraw Wojskowych, że w razie zbiegu terminu odbycia ćwiczeń w rezerwie z terminem spełnienia zastępczego obowiązku wojskowego należy danego rezerwistę powołać do odbycia ćwiczeń i zawiadomić o tym właściwy zarząd gminy, celem przesunięcia terminu pełnienia zastępczego obowiązku wojskowego na czas po zwolnieniu powołanego z szeregów.

Poruczenie spraw aprowizacyjnych Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych.

Dekret z dnia 22. II. 1938 r. w sprawie powyższej (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 89) postanawia, że sprawy aprowizacyjne należą do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Organami Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawach aprowizacyjnych są władze administracji ogólnej. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych może tworzyć do tych spraw organa doradcze i opiniodawcze. Przez sprawy aprowizacyjne rozumie się sprawy, związane z zapewnieniem zaopatrzenia sił zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w przedmioty powszechnego użytku, z uwzględnieniem potrzeb gotowości obronnej Państwa. Przez przedmioty powszechnego użytku rozumie się artykuły, służące do zaspakajania koniecznych potrzeb życiowych ludności i zwierząt gospodarskich, a mianowicie żywność, artykuły odzieżowe, opałów, oświetleniowe i higieny codziennej.

Przedsiębiorstwa wymagające szczególnego zaufania.

Ustawa z dnia 18. II. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 79) postanawia, że prowadzenie przedsiębiorstw: 1. ochrony mienia; 2. detektywów prywatnych; 3. świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych; 4. pośrednictwa w zawieraniu małżeństw, 5. pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych — jest dopuszczalne dopiero po uzyskaniu zezwolenia. Za prowadzenie przedsiębiorstwa uważa się każde samoistne i zawodowe wykonywanie na zlecenie czynności, wchodzących w zakres działania przedsiębiorstwa, bez względu na to, czy wykonywane one są osobiście przez przedsiębiorcę, czy też przez inne osoby w jego imieniu. Pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa udziela wojewoda. Istniejące przedsiębiorstwa zaprzestaną swej działalności z upływem 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy powyższej (25. II. 1938), jeżeli na prowadzenie ich nie zostaną uzyskane do tego czasu pozwolenia.

Pozwolenie Polskiemu Związkowi Zachodniemu na zbiórke publiczną.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministerstwami Spraw Zagr. i Skarbu zarządzeniem z 13. I. 1938 r. udzieliło Polskiemu Związkowi Zachodniemu pozwolenia na urządzenie w czasie od 30. III. do 6. IV. 1938 r. zbiórki publicznej na cele Związku na całym obszarze Rzplitej.

Zbiórka ta prowadzona będzie w ramach „Tygodnia Propagandowego Polskiego Związku Zachodniego“. Program „Tygodnia“ obejmować będzie, prócz zbiórki, akcję propagandową w formie odczytów, akademii, audycji radiowych, artykułów prasowych i t. p.

Ustalenie terminu zniesienia gminy Aleksandrowice i wcielenia jej do miasta Bielska.

Obwieszczeniem Wojewody Śląskiego z dnia 31. I. 1938 r. (Gaz. Urz. Woj. Śl. Nr 5, poz. 34) ustalono — w związku z postanowieniami ustawy z dnia 25. I. 1938 r. o wcieleniu gminy Aleksandrowice do miasta Bielska — termin zniesienia gminy Aleksandrowice, wydzielania tej gminy z obszaru powiatu bielskiego i wcielenia jej do miasta Bielska na dzień 1. IV. 1938 r.

Przyłączenie gminy Zawadka do gminy Góra pow. pszczyńskiego.

Zarządzeniem z dnia 28. II. 1938 r. Wojewoda Śląski zarządził na zasadzie § 2 ustęp 3 ordynacji dla gmin wiejskich

z dnia 3. VII. 1891 r. (Zb. u. pr. str. 233) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 12. IX. 1922 r. (Dz. U. Śl. Nr 22, poz. 74) na wniosek reprezentacji zainteresowanych gmin i po wysłuchaniu Wydziału Powiatowego w Pszczynie, przyłączenie gminy wiejskiej Zawadka do gminy wiejskiej Góra pow. pszczyńskiego. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1. IV. 1938 r.

Wykonanie ustawy o mieszkaniach dla nauczycieli szkół powszechnych.

W myśl rozp. Wojewody Śląskiego z 24. II. 1938 (Dz. Ust. Śl. Nr 3, poz. 5) obowiązek dostarczania nauczycielom bezpłatnych mieszkań ciąży na tej gminie, na której obszarze znajduje się szkoła, w której jest zatrudniony nauczyciel. Uprawnionymi do korzystania z bezpłatnego mieszkania lub równoważnika pieniężnego są płatni ze Skarbu Śląskiego nauczyciele publicznych szkół powszechnych w województwie śląskim, podlegający ustawie z dnia 1. VII. 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. R. P. Nr 104, z roku 1932, poz. 873) oraz nauczyciele kontraktowi tych szkół, z wyjątkiem nauczycieli kontraktowych, zastępujących nauczycieli etatowych, nauczycieli płatnych od godzin (niezajętych w pełnym wymiarze) oraz nauczycieli szkół publicznych i zakładów, pobierających dodatek mieszkaniowy na podstawie osobnych przepisów.

Prawo do bezpłatnego mieszkania powstaje z chwilą objęcia przez nauczyciela obowiązków służbowych lub ustania przyczyn, powodujących zawieszenie prawa do bezpłatnego mieszkania. Nauczycielom, którym gmina nie dostarczyła mieszkania, przysługuje równoważnik pieniężny płatny ze Skarbu Śląskiego od dnia powstania prawa do bezpłatnego mieszkania. Prawo do korzystania z bezpłatnego mieszkania w danej gminie lub równoważnika pieniężnego gaśnie z ostatnim dniem miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpiła śmierć nauczyciela, jego przejście w stan spoczynku, zwolnienie ze służby, lub przeniesienie do innej kategorii szkół. W razie przeniesienia do publicznej szkoły powszechnej położonej na obszarze innej gminy, prawo do bezpłatnego mieszkania w dotychczasowym miejscu służbowym gaśnie w zasadzie z dniem poprzedzającym dzień objęcia obowiązków służbowych w nowym miejscu służbowym. W razie śmierci nauczyciela pozostała rodzina winna opróżnić mieszkanie w myśl przepisów ustawy.

Mężatkom-nauczycielkom publicznych szkół powszechnych, których mężowie nie są zatrudnieni w charakterze nauczycieli szkół powszechnych, uprawnionych do korzystania z bezpłatnego mieszkania lub równoważnika pieniężnego, gmina obowiązana jest dostarczyć mieszkanie w wymiarze jak dla nauczycieli samotnych. Prawo nauczycielek-mężatek do bezpłatnego mieszkania lub równoważnika pieniężnego ulega zawieszeniu, jeżeli ich mężowie jako czynni nauczyciele szkół powszechnych otrzymują odpowiednie mieszkanie albo równoważnik pieniężny w wysokości przepisanej dla osób utrzymujących rodzinę. Jeżeli jednak małżonkowie zatrudnieni są jako nauczyciele szkół powszechnych na obszarze różnych gmin, gmina, na której obszarze zatrudniona jest nauczycielka-mężatka obowiązana jest do dostarczenia bezpłatnego mieszkania w wymiarze dla samotnych tylko w tym przypadku, jeśli nauczycielka z powodu znacznej odległości od swego miejsca służbowego nie może zamieszkiwać wraz z mężem.

Prawo nauczyciela do bezpłatnego mieszkania ulega zawieszeniu, jeżeli nauczyciel nie uzyska zgody inspektora

szkolnego na nieprzyjęcie mieszkania lub jego zrzeczenie się albo, gdy komisyjnie zostanie stwierdzona przydatność mieszkania do używania a nauczyciel nie przyjmie mieszkania. Prawo do bezpłatnego mieszkania lub wypłaty równoważnika pieniężnego ulega również zawieszeniu na czas pełnienia przez nauczyciela czynności organisty, o ile z tego tytułu przysługuje mu prawo do bezpłatnego mieszkania w budynkach, będących własnością gminy kościelnej.

Ustala się minimalne wymiary mieszkań, które winna dostarczyć gmina nauczycielom: a) dla kierowników szkół co najmniej 2 lub 3 pokoje z kuchnią o łącznej powierzchni dla nauczycieli samotnych 1 pokój o powierzchni nie mniej- 63 m², b) dla nauczycieli utrzymujących rodzinę co najmniej 2 pokoje z kuchnią o powierzchni ponad 55 m², c) szej niż 20 m², w szkołach zaś wiejskich o ile możliwości z kuchnią, lub dla 2 nauczycieli tej samej płci, za ich zgodą pokój z kuchnią o powierzchni nie mniejszej niż 35 m². Dostarczone przez gminę mieszkanie winno posiadać przynależności i pomieszczenia gospodarcze, umożliwiające normalne korzystanie z mieszkania. Inspektor szkolny może po wysłuchaniu zainteresowanego nauczyciela wyrazić zgodę na obniżenie na okres przejściowy ustalonych wymiarów mieszkań, o ile gmina może dostarczyć mieszkanie o wymiarach mniejszych od ustalonych niniejszym rozporządzeniem. Ustalane wymiary mieszkań winny być na zarządzenie inspektora szkolnego odpowiednio zwiększone, o ile gmina ma możliwość dostarczenia większych mieszkań w szczególności powinno to nastąpić, gdy nauczyciel obciążony jest liczną rodziną. Ustalone rozporządzeniem minimalne wymiary mieszkań nie stanowią norm, których należy przestrzegać w razie budowy nowych mieszkań dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych. Normy te dla mieszkań nauczycielskich w nowych budynkach ustalać będzie władza szkolna II instancji.

Gmina dostarcza nauczycielom mieszkania na skutek zawiadomienia jej przez właściwego inspektora szkolnego. Zawiadomienie winno zawierać nazwisko i imię, charakter służbowy, stan rodzinny, grupę według której pobierać będzie uposażenie i rodzaj przysługującego mu mieszkania, oraz winno wskazać wyraźnie datę, od której mieszkanie należy się nauczycielowi. Zawiadomienie to powinno być podane również do wiadomości interesowanego nauczyciela.

Właściwy inspektor szkolny zawiadomi gminę o wygaśnięciu lub zawieszeniu prawa nauczyciela do korzysta-

nia z bezpłatnego mieszkania oraz o zmianie stanu rodzinnego nauczyciela, mającej wpływ na wielkość przysługującego mu mieszkania.

Nauczyciel może za zgodą inspektora szkolnego odmówić przyjęcia zaoferowanego mu przez gminę mieszkania i nabyć prawo do równoważnika pieniężnego: a) o ile znajduje się ono w stanie niezdatnym do użytku, b) o ile jest położone w odległości znacznie większej niż 1½ km od szkoły, w której nauczyciel pracuje a w miejscowościach mających dogodne środki komunikacyjne ponad 3 km.

W zakresie utrzymywania mieszkania w stanie zdatnym do użytku oraz ich używania mają w sprawach nieuregulowanych ustawą i rozporządzeniem zastosowanie ogólne przepisy prawa cywilnego. Mieszkania służbowe nie mogą być podnajmowane za opłatą.

W wypadku dostarczenia mieszkań nauczycielom szkół powszechnych, którzy nie mają prawa do korzystania z bezpłatnego mieszkania w myśl postanowień ustawy i rozporządzenia, lub których prawo do takiego mieszkania ulega zawieszeniu, gmina może pobierać czynsz do wysokości równoważnika pieniężnego ustalonego w § 10.

Wynajęcie mieszkań w budynkach wymienionych w art. 1 ustawy osobom nieuprawnionym do korzystania z bezpłatnych mieszkań jest dopuszczalne tylko za uprzednią zgodą inspektora szkolnego.

O każdym wypadku dostarczenia i opróżnienia mieszkania służbowego winna gmina bezzwłocznie zawiadomić właściwego inspektora szkolnego.

Jeśli mieszkanie wymienione w art. 9 ustawy najmuje kilku nauczycieli, wówczas za osobę, której dostarczono mieszkanie w wykonaniu obowiązku z art. 1 ustawy uznaje się nauczyciela, co do którego gmina złoży odpowiednie oświadczenie. (Pozostali nauczyciele mają wówczas prawo do innego mieszkania, o ile gmina może je dostarczyć, w przeciwnym razie otrzymują odpowiedni równoważnik pieniężny w myśl przepisów rozporządzenia.

Czynsz, który interesowana gmina pobrała za mieszkania wymienione w art. 9 ustawy za okres od dnia 1. I. 1938 r. winien być zwrócony zainteresowanemu nauczycielowi.

Przez osoby inne, o których mowa w art. 9 ustawy nie należy rozumieć woźnych szkolnych, wykonujących przy danej szkole obowiązki służbowe.

Ze Związku Gmin Województwa Śląskiego

Protokół

z posiedzenia Zarządu Związku Gmin Województwa Śląskiego, odbytego w dniu 3 marca 1938 r.

Obecni pp.: nac. gm. Wieczorek Jan zast. przewodniczącego, burm. Halfar Rudolf, nac. gm. dr Michna, nac. gm. Miedniak Władysław, nac. gm. Płonka Bartłomiej, burm. dr Przybyła Wiktor, nac. gm. Przybyła Jan, nac. gm. Rudzki Zbigniew, nac. gm. Sitko Konrad, burm. Skop, nac. gm. Tomanek Piotr, burm. Weber, nac. gm. Zileźnik Franciszek, burm. Żmij Józef. Usprawiedliwili nieobecność pp.: prezyd. Grzesik Karol, oraz burm. Koj Jan.

Posiedzenie zagał o godz. 10 15 zastępca przewodniczącego p. nac. gminy Wieczorek Jan. — Po przyjęciu porządku obrad:

P. burm. dr Przybyła Wiktor przedstawił sprawę obniżenia oprocentowania od pożyczek, zaciągniętych przez gminy w K. K. O. — Referent odczytał pismo dykcji Związku K. K. O. w Katowicach z dnia 23. II. 1938 r., które — jak to wykazał Referent i dyskusja w tej sprawie, — nie przekonuje, by stan obecny wysokiego oprocentowania musiał być dalej utrzymywany. Ponieważ oprocentowanie w wysokości 7% plus dodatk administracyjny jest w obecnych warunkach stanowczo za wygórowane a pobieranie go od gmin, wal-

czących ciągle z wielkimi trudnościami finansowymi jest niesłuszne i nieuzasadnione zwłaszcza w tych K. K. O., które bez narażenia się na straty mogą obniżyć oprocentowanie, uchwalono jednogłośnie zwrócić się do Zarządu Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach o zezwolenie i zalecenie K. K. O. obniżenia oprocentowania od pożyczek, zaciągniętych w K. K. O. przez gminy.

W sprawie pożyczki amerykańskiej podniesiono, że dezyderaty gmin, wysuwane już od kilku lat, w kierunku generalnego obniżenia oprocentowania do 3% i konwersji pożyczki, uwzględniającej obniżkę kursu dolara, nie zostały dotychczas uwzględnione. Ulgi w spłacie (karencja), przewidziane w budżecie Województwa Śląskiego na rok 1938/39 nie załatwiają również tej sprawy. Wskutek tego zainteresowane gminy nie odczuły skutków oddłużenia, przeciwnie niezastosowanie dotychczas jeszcze ulg w obniżce oprocentowania i kapitału — mimo, że w postępowaniu oddłużeniowym liczono się z tym, że ulgi te nastąpią niebawem — pogorszyło jeszcze sytuację gmin, zwiększając sumę na obsługę długów. W końcu wypowiedziano się jednomyślnie za zastosowaniem ulg w obniżce oprocentowania (do 3%) i kapitału przez konwersję w stosunku do wszystkich gmin generalnie a nie indywidualnie zależnie od stanu finansowego gminy. Niezastosowanie ulg generalnie dotyka bowiem te gminy, które w wielkim zrozumieniu z ówcekiem w ręku nie dopuściły do niedoborów budżetowych, obniżając wydatki do nieproporcjonalnie niskich sum w stosunku do koniecznych potrzeb gminy. Zastosowanie wobec tego ulg wyłącznie według kryteriów sytuacji finansowej gminy stwarza poczucie kary za rozsądną gospodarkę. Biuro Związku zbiera materiał statystyczny a delegacja w osobach pp. prezyd. dra Kocura Adama, burm. dra Przybyły Wiktora, nacz. gm. Płonki Bartłomieja i nacz. gm. Tomanek Emanuela przedstawi stanowisko gmin Panu Wojewodzie Śląskiemu.

Obszernie przedyskutowano kwestię kredytów na zatrudnienie bezrobotnych na rok 1938/39. Przede wszystkim stwierdzono, że walka z bezrobociem należy do Państwa, gminy zaś współdziałają w akcji zwalczania bezrobocia, ale ściśle ograniczając się do własnych możliwości. Wypowiedziano się dalej przeciwko sztucznemu i niczym nieuzasadnionemu utożsamianiu — w zakresie udzielania pomocy — pojęcia bezrobotnego zarejestrowanego i niezarejestrowanego z pojęciem biednego, podpadającego pod opiekę społeczną, skoro bezrobocie jest stanem strukturalnym a opieka nad bezrobotnymi została w szeregu ustaw odrębnie uregulowana, od ustaw o opiece nad biednymi.

Sprawa robót publicznych na Śląsku jest problemem pierwszorzędnej wagi tak z punktu widzenia normalnego kontynuowania programu inwestycyjnego, jak

i celem stworzenia warunków pracy dla największej w Polsce armii bezrobotnych. Nie zostały jeszcze podjęte konieczne roboty drogowe, wodne, kolejowe i inwestycje gminne, które według planów samorządów z roku 1936 wynoszą 170.000.000 zł. Względny społeczny i bezpieczeństwa publicznego wymagają akcji, by nie dopuścić do stanu, by na małym obszarze, liczącym 4% ogółu mieszkańców Państwa, karłowaciała 1/3 bezrobotnych całego Państwa a długi brak pracy czynił wartościowego robotnika podatnym na wpływy czynników wrogich Państwu czy narodowi. Obniżanie przez Fundusz Pracy kredytów na zatrudnienie bezrobotnych, które w roku 1935/36 wynosiły 11 milionów, 1936/37 — 9 milionów, a w 1937/38 — 5 milionów, nie jest uzasadnione proporcjonalnym spadkiem ilości bezrobotnych. Obecny stan nie da się nadal utrzymać. Rozwiązanie tego zagadnienia na tutejszym obszarze winno być prowadzone pod hasłem: albo mniej bezrobotnych, albo więcej kredytów na ich zatrudnienie. Kredyty Funduszu Pracy powinny wrócić do wysokości z r. 1935/36, obecnie bowiem mimo wielkiej ilości bezrobotnych, województwo śląskie otrzymuje mniej niż wpłaca na rzecz Funduszu Pracy. Fundusz Pracy, powołany do zwalczania bezrobocia, nie spełnia na obszarze województwa śląskiego swego zadania. Dlatego powinno się umożliwić bezrobotnym kawalerom zatrudnienie poza obszarem województwa śląskiego, aby zmniejszyć anormalną ilość bezrobotnych.

W końcu poruszono kwestię konieczności przejęcia całkowitych kosztów utrzymania komunalnych urzędów pośrednictwa pracy przez Fundusz Pracy, skoro w całym Państwie od 5 lat gminy są odciążone od tego ciężaru, kwestię rozciągnięcia opłat drogowych na nowe budowle, sprawę zwolnienia od specjalnego podatku oraz sprawę upośledzenia komunikacji kolejowej na cieszyńskiej części woj. śląskiego przez Dyрекcję Kolei Państwowych w Katowicach.

Protokół z konferencji naczelników gmin pow. świętochłowickiego.

W dniu 27. I. 1938 zebrali się w Ratuszu m. Katowic naczelnicy gmin pp.: Basista Paweł, Nowy Bytom — Mzyk, Brzeziny Śląskie, — mgr Paszkowski, Ruda Śląska — Tomanek Emanuel, Lipiny Śląskie — Tomanek Piotr, Orzegów — w celu opracowania projektu umowy w sprawie prowadzenia w poszczególnych gminach wpłatni Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Świętochłowickiego w Świętochłowicach. Po przedyskutowaniu ogólnych zasad połączono Biuro Związku Gmin opracowanie projektu umowy przedmiotowej, przesłanie go zainteresowanym gminom oraz zwołanie drugiej konferencji przy udziale przedstawicieli K. K. O. w Świętochłowicach.

W dniu 15. III. 1938 zebrali się wyżej wymienieni Naczelnicy gmin oraz dyrektor K. K. O. w Świętochłowicach p. Henryk Gorys. Po dłuższej dyskusji uchwalono zgodnie następujący projekt umowy:

U M O W A

zawarta między Komunalną Kasą Oszczędności Powiatu Świętochłowickiego w Świętochłowicach, działającą przez Dyрекcję a Gminą działającą przez Zarząd Gminy w sprawie prowadzenia Wpłaty Kasy.

§ 1. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Świętochłowickiego w Świętochłowicach, działająca przez Dyрекcję, zwana w dalszym ciągu Kasą, zleca Gminie w prowadzenie czynności Wpłaty Kasy na podstawie uchwały Powiatowego Związku Komunalnego z dnia a Gminą , działającą przez Zarząd Gminny, zwana w dalszym ciągu Gminą, podejmuje się na podstawie uchwały Rady Gminnej z dnia 19 . . r. prowadzenia w Gminie czynności Wpłaty Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Świętochłowickiego pod nazwą: „Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Świętochłowickiego Wpłata w“.

§ 2. Czynności Wpłaty Kasy obejmują:

a) przyjmowanie i wypłacanie wkładów w złotych polskich (obiegowych) których warunki i oprocentowanie nie może być niższe niż w Kasie,

b) inkaso weksli,

c) przyjmowanie wniosków o pożyczki,

d) opiniowanie petentów Kasy, pochodzących z Gminy, według najlepszej woli i wiedzy, jednak bez jakiegokolwiek finansowej odpowiedzialności i poręki tak osobistej członków Zarządu Gminnego, pracowników Gminy, jak i Gminy.

§ 3. Wszelkie czynności kasowe, księgowość oraz tok urzędowania Wpłaty Kasy będą prowadzone ściśle według każdorazowych instrukcyj Kasy, które jednak będą dotyczyły wszystkich Wpłaty Kasy w powiecie. Potrzebne druki, księgi handlowe i książeczki oszczędnościowe a także skarbonki itp. przedmioty dostarcza Kasa.

§ 4. Za wkłady Wpłaty Kasy jest wyłącznie odpowiedzialna Kasa.

§ 5. Gmina odpowiedzialna jest wobec Kasy za staranne i sumienne wykonywanie czynności w Wpłacie Kasy i za przestrzeganie instrukcyj Kasy, przy czym Kasie wolno będzie podczas godzin urzędowych Gminy przeprowadzić rewizję prowadzonych ksiąg i aktów. Zarząd Gminy zobowiązuje się przeprowadzić zmiany w prowadzeniu Wpłaty Kasy na żądanie Kasy, jednak

zmiany te dotyczyć mogą jedynie strony technicznej prowadzenia Wpłaty Kasy, a nie naruszają ani postanowień niniejszej umowy, ani też toku urzędowania Urzędu Gminnego. Koszty rewizji ponosi Kasa.

§ 6. Gmina prowadzi czynności Wpłaty Kasy przez swoich pracowników, którym zgodnie ze statutem Kasa udzieli swego upoważnienia. W imieniu Kasy mogą działać jedynie ci pracownicy, którzy otrzymają to upoważnienie. Kasa jednak nie udzieli żadnemu urzędnikowi Gminy swego upoważnienia bez zgody Naczelnika gminy. Również gdyby Kasa chciała wprowadzić urzędników swych do Wpłaty Kasy na stałe urzędowanie, nie będzie mogła tego uczynić, nim na kandydata nie wyrazi zgody Naczelnik gminy.

§ 7. Gmina zobowiązuje się nie przetrzymywać u siebie pieniędzy, wpłaconych na rachunek Kasy, a przewyższających kwotęzł (słownie:zł),

Kasa zobowiązana jest ubezpieczyć na swój rachunek kwotę powyższą od kradzieży, włamania itp.

§ 8. Gmina będzie wykonywać czynności Wpłaty Kasy w biurach Urzędu Gminnego w godzinach urzędowych. Zarząd Gminy będzie pod każdym względem ułatwiał i popierał rozwój Wpłaty Kasy, zwłaszcza przez wywieszanie bezpłatnie odpowiednich reklam Kasy oraz napisów, gdzie załatwia się interesantów Wpłaty Kasy.

§ 9. Gmina otrzymuje rocznie% (np. 1/2 %) od stanu wkładów Wpłaty Kasy na koniec roku bilansowego. W razie przyznania pracownikom Kasy bilansowego otrzymują także pracownicy Gminy, czynni w Wpłacie Kasy bilansu w myśl uchwały Rady Kasy, które stanowi wynagrodzenie za czynności, spełniane w Wpłacie.

§ 10. Umowa może być wypowiedziana przez każdą ze stron tylko w terminie półrocznym na koniec roku kalendarzowego.

§ 11. Rozszerzenie agendy Wpłaty Kasy, nieprzewidziane w iniejszej umowie nie może nastąpić w drodze instrukcyj Kasy, a tylko w formie dodatku do niniejszej umowy. Natomiast wszelkie jednorazowe drobne czynności, niewymagające świadczeń pieniężnych ze strony kontrahentów, będą załatwiane tak z jednej jak i z drugiej strony, jak tego wymaga dobra wiara i zwyczaj uczciwego obrotu.

§ 12. Opłaty stemplowe od niniejszej umowy ponosi w całości Kasa.

§ 13. Umowę sporządza się w dwóch jedno-brzmiących egzemplarzach, z których jeden otrzymuje Kasa, drugi Gmina.

, dnia

193 r.

Podpisy kontrahentów:

Zjazd starostów śląskich.

W urzędzie wojewódzkim odbył się zjazd starostów pod przewodnictwem p. woj. dr Michała Grażyńskiego. Zjazd poświęcony był sprawom rolnym, w związku z czym wzięli w nim udział również przedstawiciele Śląskiej Izby Rolniczej.

Obrady zagaił Pan Wojewoda, podkreślając znaczenie chwili obecnej dla rolnictwa na Śląsku w związku z wprowadzeniem na terenie górnośląskich części województwa ustawy o wykonaniu reformy rolnej i zbliżającą się przebudową ustroju rolnego. Wskazał również na potrzebę ożywienia gospodarczego wsi śląskiej, podniesienia kultury zawodowej rolnika i życia organizacyjnego wsi. Z kolei wygłoszone zostały referaty fachowe, a następnie rozwinęła się obszerna dyskusja, którą zreasumował Pan Wojewoda w formie wylicznych pracy na najbliższą przyszłość.

Memoriały

W sprawie odciążenia gmin od wykonywania wyroków sądów grodzkich.

Związek Gmin złożył Panu Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Katowicach następujący memoriał:

Związek Gmin Województwa Śląskiego ma zaszczyt prosić Pana Prezesa o odciążenie gmin od wykonywania wyroków z polecenia podległych Mu Sądów Grodzkich, gdyż obowiązek ten nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych.

Do roku 1932 tj. do czasu przekazania egzekucji administracyjnej władzom skarbowym, zarządy gmin wykonywały wyroki sądowe w sprawach karnych i cywilnych na mocy istniejących przepisów prawnych. Ustawa z 10 marca 1932 o przekazaniu egzekucji władzom skarbowym, poz. 328 Dz. Ust. zwolniła gminy od wykonywania wyroków w sprawach karnych, nakładając ten obowiązek na urzędy skarbowe i komorników sądowych. Wprawdzie Sądy zajęły inne stanowisko, dowodząc, że ani art. 46 przepisów wprowadzających k. p. k. ani art. 59 rozporządzenia o postępowaniu przymusowym w administracji z roku 1928 poz. 342 Dz. Ust. nie zostały wyraźnie uchylone, a przeto obowiązują i nakładają na gminy obowiązek wykonywania wyroków w sprawach karnych.

Dopiero Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z 22 października 1933, Nr J. U. 6471/32 wyjaśniło, że ustawa z 10 marca 1932 art. 2 zwolniła zarządy od wykonywania wyroków karnych, jednakże z dniem 1-go stycznia 1933 wszedł w życie przepis art. VII § 2 przepisów wprowadzających k. p. c., który ponownie nałożył na zarządy gmin ten obowiązek.

Obowiązek ten jest również wątpliwy, gdyż przepis art. VII § 2 nie jest w danym przypadku zasadą „lex posterior derogat priori”, lecz na odwrót „lex generalis posterior non derogat priori speciali”, a to ze względu na to, że ustawa o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe została wprowa-

dzona tytułem próby, co stwierdza końcowy ustęp § 128 rozporządzenia z roku 1932, poz. 580 Dz. Ust., gdzie sprzeczne ustawy nie zostały uchylone, a tylko zawieszone, jako też zdanie § 53 rozporządzenia z 23 listopada 1932 o wykonaniu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych poz. 937 Dz. Ust., które brzmi: „na czas obowiązywania ustawy o przejęciu egzekucji przez władze skarbowe”. W świetle powyższego w przepisach wprowadzających prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym art. VII § 2 został przewidziany na wypadek zniesienia ustawy z 10 marca 1932, jednakże obecnie nie obowiązuje ze względu na wyżej cyt. § 128.

Wykonywanie wyroków Sądów Grodzkich w sprawach cywilnych dotychczas nie nasuwało wątpliwości ze względu na wyraźny przepis § 1 pkt. a) rozporządzenia z 25 czerwca 1932 poz. 581 Dz. Ust. Z dniem jednak 1 lipca 1937 weszło w życie rozporządzenie z 16 maja 1937 poz. 341 Dz. Ust., które odebrało gminom prawo egzekucji grzywn i kar administracyjnych jako też wykonywanie wyroków w sprawach cywilnych (por. § 1 roz. z 25. VI. 1932 poz. 581 z § 11 rozp. z 15. V. 1937 poz. 341 Dz. Ust.). Jednakże Sądy znowu zajęły inne stanowisko i twierdzą, że zarządy gmin z mocy brzmienia wyżej przytoczonego art. VII § 2 winny wykonywać wyroki Sądów i w sprawach cywilnych.

Kierowanie przez Sądy poleceń wykonywania egzekucji wyroków stworzyło w administracji gmin stan paradoksalny. Gminy bowiem nie posiadając prawa ściągania własnych należności, muszą ściągać należności z polecenia Sądów. Obecnie zarządy gmin nie posiadają odpowiednio wyszkolonego organu egzekucyjnego, gdyż należności administracyjne ściągane są przez władze skarbowe. Wykonywanie poleceń Sądów jest utrudnione i mniej celowe od egzekucji, wykonywanych przez komorników sądowych.

W świetle powyższego potrzeba zwolnienia gmin od wykonywania wyroków Sądów Grodzkich jest uzasadniona koniecznością silnie akcentowanego przez czynniki oficjalne odciążenia gmin od zadań, nie związanych z ich działalnością, usunięciem paradoksalnego stanu w prawie egzekucji gmin oraz niecelowością wykonywania tej egzekucji przez woźnych i inkasentów gminnych, nie posiadających odpowiednich kwalifikacji od chwili przejęcia egzekucji należności gminnych przez władze skarbowe.

W sprawie obniżenia oprocentowania pożyczek zaciągniętych w K. K. O.

Zarząd Związku Gmin uchwalił zwrócić się do Zarządu Związku Komunalnych Kas Oszczędności Woj. Śląskiego z następującym pismem:

Zarząd Związku Gmin Województwa Śląskiego na posiedzeniu w dniu 3. III. 1938 r. po zaznajomieniu się z treścią pisma Biura Związku Gmin z dnia 10 lutego b. r. oraz z treścią pisma Dyrekcji tamt. Związek z dn. 23 lutego br. uchwalił zwrócić się z uprzejmą prośbą do tamt. Zarządu o zezwolenie poszczególnym K. K. O. na obniżenie — za zgodą właściwych Rad Kas — oprocentowania od pożyczek, zaciągniętych przez gminy w K. K. O. do 5% włącznie z dodatkiem administracyjnym tym Kasom, które ze względu na położenie majątkowe, mogą to uczynić bez narażenia się na straty.

Jak długo Komunalne Kasy Oszczędności znajdowały się w ciężkiej sytuacji, w szczególności zaś w okresie, kiedy nastąpił spadek wartości nieruchomości i Kasy narażone były na poważne straty, tak długo też żaden ze związków samorządowych, szczególnie takich, które są związkami poręczającymi Kas, nie wystąpił z takim dezyderatem. Dziś jednak sytuacja w Kasach się zmieniła.

Za powyższą prośbą przemawiają również inne okoliczności a zwłaszcza fakt, że pieniądze wypożyczone przez związki samorządowe w K. K. O. przeznaczone zostały prawie bez wyjątku na inwestycje o charakterze nierentownym w pierwszym rzędzie zaś na szkoły, budowę mieszkań o tanim czynszu, kanalizację itp.

Oprocentowanie w wysokości 7% plus dodatek administracyjny jest w obecnych warunkach stanowczo za wygórowane a pobieranie go od związków samorządowych, walczących ciągle z wielkimi trudnościami finansowymi jest niesłuszne i nie uzasadnione zwłaszcza w tych Kasach, które bez narażenia się na straty mogą obniżyć oprocentowanie.

Przedkładając powyższe Związek Gmin Województwa Śląskiego prosi uprzejmie o zalecenie obniżenia oprocentowania pożyczek, zaciągniętych w K. K. O., w przypadkach zasługujących na uwzględnienie.

Poradnik samorządowy

Dopuszczalność drogi sądowej o należności gminne.

Pytanie: Kiedy dochodzi się w drodze sądu cywilnego należności gminy, powstałych z powodu świadczeń gminy?

Odpowiedź: Jeżeli przedsiębiorstwa i zakłady gminy prowadzi się w interesie publicznym, wskutek włożonego na gminę obowiązku publiczno-prawnego (nakazanego przepisami prawa administracyjnego) i korzystanie z tych przedsiębiorstw i zakładów nie zależy od woli korzystającego, lecz jest jego obowiązkiem, nakazanym przepisami prawa publicznego, stanowiącymi, że wszyscy mieszkańcy gminy lub pewne ich kategorie powinny korzystać z urządzeń lub usług względnie produktów zakładu lub przedsiębiorstwa, to nie ma miejsca do zawierania w zakresie świadczeń przedsiębiorstw lub zakładów umów prywatno-prawnych; warunki korzystania i opłaty ustala raczej zarząd gminny jednostronnie jako władza samorządowa, uprawniona i obowiązana do ich ustalenia na podstawie przepisów prawa publicznego. W tych przypadkach, którego podstawą i źródłem są normy prawa publicznego, jest stosunkiem publiczno-prawnym. Opłata ma zatem charakter publiczno-prawny i droga sądowa o taką opłatę jest nie dopuszczalna. Jeżeli natomiast gmina prowadzi przedsiębiorstwa i zakłady w charakterze przedsiębiorcy prywatnego, mając na celu głównie osiągnięcie zysku, a chociaż ma na względzie interes publiczny, to jednak działa z własnej inicjatywy i korzystanie z świadczeń przedsiębiorstw i zakładów pozostawione jest woli mieszkańców gminy, to stosunek osób korzystających z tych świadczeń od gminy jest pry-

watno-prawny i tego ich charakteru nie zmienia okoliczność, że opłaty za korzystanie ustala często zarząd gminy w formie taryf. Spory o powyższe świadczenia, jako dotyczące roszczeń prywatno-prawnych podlegają rozpoznaniu przez sądy powszechne. Mogą wreszcie zachodzić przypadki, w których zakłady lub przedsiębiorstwa gminne mają charakter mieszany, w szczególności stosunek ich do jednej kategorii korzystających może mieć wyżej przedstawiony pierwiastek publiczno-prawny, zaś inna kategoria korzystających może znajdować się w wyżej opisanym stosunku cywilno-prawnym. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19. II. 1937 C. III. 395/35.

Wysokość odsetek ustawowych od zobowiązań gmin.

Pytanie: Jaka jest wysokość odsetek ustawowych, jakie gminy mają uiszczać od swych zobowiązań.

Odpowiedź: Odsetki od należności pieniężnych, których dochodzenie i egzekucja podpada pod przepisy ustawy śląskiej z 19. VI. 1933 o zasadach gospodarki związków komunalnych oraz egzekucji roszczeń pieniężnych do związków komunalnych z tytułów prywatno-prawnych (Dz. Ust. Śl. Nr 17, poz. 37) obniżone zostały z mocy ustawy do 5½% w stosunku rocznym, poczynając od 1. VII. 1934 jako ulgi generalne zgodnie z art. 6 rozp. z 24. X. 1934 o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 846) w brzmieniu noweli z 14. XI. 1935 (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 506). Nie podlegają jednak zgodnie z art. 20 cyt. ustawy z 19. VI. 1933 obniżeniu oprocentowania na tej zasadzie odsetki od: a) należności Skar-

bu Państwa, Skarbu Śląskiego oraz instytucji prawa publicznego, b) należności zabezpieczonych umownym prawem zastaw lub hipoteką, c) należności z tytułu pożyczek, udzielonych związkom komunalnym przez banki państwowe, komunalne i akcyjne, d) należności zrzeczeń związków komunalnych. Również nie podlegają obniżeniu oprocentowania należności, przypadające od przedsiębiorstw samorządu terytorialnego, które posiadają odrębną osobowość prawną.

Zbieranie danych ewidencyjnych dla władz skarbowych.

Pytanie: Tut. urząd skarbowy zwraca się prawie codziennie do nas o oszacowanie prywatnych nieruchomości dla celów podatkowych. Ponieważ przy oszacowaniu tych nieruchomości zmuszeni jesteśmy zatrudniać stale jedną siłę techniczną, przeto zapytujemy się, czy tut. Magistrat jest obowiązany do bezpłatnego dokonywania wspomnianych oszacowań a ewentl. na jakiej podstawie.

Odpowiedź: Zgodnie z art. 54 ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. nr 14, poz. 134 ex 1936) zarządy gmin miejskich obowiązane są do sporządzania i dostarczania właściwym urządowi skarbowym na ich żądanie wykazów nieruchomości budynkowych, położonych na terenie miast z podaniem roku wybudowania, jeśli budowa została zakończona po dniu 31 grudnia 1921 r. oraz wykazów nieruchomości gruntowych położonych na terenie miast. Po myśli zaś art. 60 wszystkie władze, urzędy i przedsiębiorstwa samorządowe obowiązane są między innymi dostarczać, na pisemne żądanie władz skarbowych bezpłatnie wszelkich posiadanych danych i informacji, potrzebnych do wymiaru podatków. W razie rzeczywistej trudności w dostarczeniu wspomnianych danych i informacji powinny wyżej wymienione władze, urzędy i przedsiębiorstwa zawiadomić o tym wywołującą władzę skarbową, która zarządzi sporządzenie odpowiednich odpisów i wyciągów własnymi siłami.

Jak z powyższego wynika obowiązek dostarczania danych i informacji nie może być uważany za równoznaczny z obowiązkiem czynienia specjalnych dochodzeń celem udzielenia danych i informacji, lecz dotyczy tych tylko danych i informacji, które są w posiadaniu władz gminnych (np. dane dot. oszacowań budynków do komunalnego podatku budynkowego).

* * *

Pytanie: Urząd skarbowy zwraca się do gminy o przesłanie wykazu różnych osób dla celów podatkowych z powołaniem się na ustawę z roku 1936 poz. 134 Dzł Ust. Uprasza się o wyjaśnienie, jakie osoby powyższe wykazy powinny obejmować.

Odpowiedź: W myśl art. 53 ordynacji podatkowej z 15. III. 1934, ogłoszonej w tekście jednolitym w obwieszczeniu z 14. II. 1936 (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 134) zarządy gmin wiejskich obowiązane są do sporządzania i dostarczania właściwym władzom skarbowym na ich żądanie wykazów, obejmujących wszystkie osoby, które na terenie gminy: a) posiadają nieruchomości gruntowe, b) posiadają nieruchomości budynkowe, wynajmowane lub odstępowane sposobem darmym osobom trzecim, lub zajmowane w całości lub też częściowo przez właścicieli, z wyłączeniem budynków, wchodzących w skład gospodarstw rolnych, c) posiadają budynki o charakterze dochodowym lub zarobkowym, a nie związane z produkcją rolną, zarówno domy mieszkalne, jak i budowlane, przeznaczone na pomieszczenie zakładów przemysłowych i handlowych, d) posiadają przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe, e) wykonują zajęcia zawodowe ei wszelkie inne zatrudnienia w celach zarobkowych. W wykazie nieruchomości gruntowych należy wskazać ich obszar i rodzaj użytkowania.

Brak zwolnienia od komunalnego podatku budynkowego.

Pytanie: Na miejscu wybudowanego przed okresem, uzasadniającym zastosowanie zwolnień od obowiązku płacenia podatku budynkowego, budynku przemysłowego, powstała nieruchomość która służy celom mieszkalnym. Pozostały jednak fundamenty (umocnione tylko przy przeróbce) i ściany zewnętrzne (pogrubione przy przebudowie od wewnątrz). Zapytujemy czy ten budynek mieszkalny jest zwolniony od podatku budynkowego.

Odpowiedź: Art. 4 ust. 5 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych dotyczy zwolnień dla nowowznoszonych budowli. Przepis ten stawia pod względem zwolnień na równi budynki mieszkalne i przeznaczone dla celów przemysłowych i handlowych. Sama przemiana budynku, przeznaczonego do celów przemysłowych na mieszkalny, nie stwarza wobec tego nowego obiektu zwolnień w powyższej ustawie przewidzianych. O takim obiekcie mogła by być mowa, gdyby dawny budynek uległ unicestwieniu jako budowla, co w niniejszym przypadku, w którym pozostały fundamenty (umocnione tylko przy przeróbce) i ściany zewnętrzne (pogrubione przy przebudowie od wewnątrz) oczywiście nie zachodzi. Nie stworzono tu więc nowej (nowowzniesionej) budowli, a zatem nie ma podstaw do zastosowania zwolnień z art. 4 ust. 5 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskim.

Przegląd orzecznictwa

Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Obniżenie podatku, służącego za podstawę obliczeń opłaty drogowej, nie powoduje samo przez się obniżenia tej opłaty, prawomocnie wymierzonej. (Wyrok N. T. A. z 27. X. 1937 r. L. Rej 2380/34).

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje: Między stronami bezsporną jest okoliczność, że wymiar opłaty drogowej za rok 1932/33 został dokonany zgodnie ze statutem i przy uwzględnieniu przypisu państwowego podatku gruntowego za rok 1932. Bezsporną jest również okoliczność, że wymiar opłaty, jaki niezaskarżony w czasie i trybie właściwym, uprawomocnił się. Pozostaje w tych warunkach jedynie spornym zagadnienie, czy opust w państwowym podatku gruntowym, który nastąpił po uprawomocnieniu się wymiaru opłaty drogowej, pociąga za sobą również odpowiednią ulgę w opłacie drogowej.

Otóż według art. 51 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, poz. 884/32 Dz. Ust., podwyższenie, zniżenie itd. podatku państwowego pociąga za sobą z mocy samego prawa odpowiednie podwyższenie, zniżenie dodatku komunalnego. Ponieważ opłata drogowa, jak to Najwyższy Trybunał Administracyjny niejednokrotnie (np. w wyroku z 31. XII. 1930 r. L. Rej. 1650/29) wyjaśnił, nie jest dodatkiem do państwowego podatku gruntowego, jakkolwiek wymierzana bywa w procentowym stosunku do tego podatku, lecz stanowi samoistną daninę, utrzymaną w mocy art. 30 ustawy z 11 sierpnia 1923 r., przeto przepis art. 51 tejże ustawy nie ma do niej zastosowania. Odpowiedniego zaś postanowienia, dotyczącego samoistnych danin komunalnych, nie zawiera ani wspomniana ustawa o finansach komunalnych, ani ustawa drogowa, na podstawie której został uchwalony statut o opłatach drogowych Powiatowego Związku Samorządowego w S. ani wreszcie sam statut. Skarżąca również nie wskazuje w skardze yrzepisu prawnego, który by ją uprawniał do żądania obniżenia opłaty drogowej, prawomocnie wymierzonej, wskutek następnego obniżenia podatku, służącego za podstawę obliczeniową opłat. Takiego bowiem specjalnego przepisu nie ma. Wszystkie zaś wywody skarżącej o konieczność dostosowania wymiaru opłat do wysokości faktycznie płaconego podatku gruntowego mogą odnosić się do samego wymiaru opłaty, nie zaś zwrotu opłaty już po uprawomocnieniu się wymiaru. Mogłyby tu wchodzić w rachubę jedynie przepisy o wznowieniu postępowania (art. 95 i nast. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym, poz. 341/1928 Dz. Ust.), gdyby za-

chodziły warunki w nich wymienione. Skarżąca jednak na tej płaszczyźnie zagadnienia nie opiera. O ile zaś chodzi o „względy słuszności“, o których mówi skarżąca, to względy te jako nie mające oparcia w przepisach prawnych nie mogą być brane w rachubę przez sąd kasacyjny, który orzeka o legalności orzeczeń.

Okoliczność, że gość hotelowy nie zapłacił rachunku za zajmowanie lokalu w hotelu, nie uiszczył tego podatku hotelowego, przewidzianego w art. 7 pkt. 5 ustawy z 11. VII. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (poz. 454/36 Dz. Ust.), nie może uzasadnić nałożenia powyższego podatku na właściciela przedsiębiorstwa hotelowego. (Teza).

(Wyrok z 26 listopada 1937, L. Rej 5837/35).

Według art. 7 pkt. 5 ustawy z 11. VII. 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (poz. 454/36 Dz. Ust.) podatek za zajmowanie lokali lub ich części w hotelach (podatek hotelowy) obciąża osoby, korzystające z lokali lub ich części, z tym, że do ściągania podatku tego obowiązany jest właściciel przedsiębiorstwa hotelowego, który odpowiada za wpływ podatku. Z przepisu tego wynika, że sam obowiązek poniesienia powyższego podatku ciąży na osobach, zajmujących odnośne lokale, zaś na właścicielach przedsiębiorstwa hotelowego ciąży tylko obowiązek pobrania podatku razem z zapłatą za pokój i wypłacenia go do Kasy Związku Komunalnego, właściciele przedsiębiorstwa zatem ponoszą jedynie w granicach tych obowiązków odpowiedzialność za wspomniany podatek. Natomiast w wypadkach, gdy osoby korzystające z lokalu hotelowego w ogóle zapłaty rachunku hotelowego nie uiszczą, tak że podatek hotelowy nie zostanie z tego powodu pobrany, to brak w wypadkach takich podstawy prawnej do nakładania tego podatku na właściciela przedsiębiorstwa. Odmienne stanowisko prawne, zajęte przez Sąd a quo we wspomnianym wyżej wyroku, a w szczególności pogląd, jakoby właściciel przedsiębiorstwa hotelowego obowiązany był do zapłaty podatku hotelowego solidarnie z zajmującym dany lokal, nie znajduje oparcia we wspomnianej ustawie.

W tym stanie rzeczy, gdy pozwany w toku postępowania nie przyznał, by odnośne rachunki hotelowe nie zostały przez gości hotelowych zapłacone, a przeciwnie, z pism procesowych jego zdaje się wynikać, że okoliczność powyższą kwestionuje, mówi w nich bowiem o „rzekomo zapłaconych“ rachunkach, tak że wobec tego powyższa okoliczność wymaga przeprowadzenia dalszych dochodzeń, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi a quo do ponownego rozpatrzenia.

Stawki taryfy opodatkowania spadków i darowizn, stanowiącej załącznik noweli z roku 1933, nie mają zastosowania do wymiaru, uskutecznionego w wyniku wznowienia postępowania wymiarowego, jeśli wymiar pierwotny został uskuteczniony przed wejściem w życie tej noweli. (Teza)

Wyrok z dnia 3. XI. 1937 r. L. Rej. 6480/35.

Dalszą kwestią sporną jest stosowanie ustawy z 18. VII. 1924 poz. 699 Dz. Ust., w szczególności jej stawek podatkowych do udziałów Frommera, Anny Hellerowej i Zofii Frommerówny. Władza pozwana zajęła w zaskarżonym orzeczeniu stanowisko, że do wymienionych osób nie ma zastosowania ustawa z 14. III. 1933 poz. 141 Dz. Ust. i umotywowała je tym, że wymienionym osobom został wymierzony podatek spadkowy nakazem płatniczym z 14. I. 1929, a po wejściu w życie ustawy z 14. III. 1933 nie tylko nie został co do nich dokonany żaden wymiar dodatkowy, ale nawet pierwotne wymiary zostały obniżone. Aczkolwiek to stanowisko nie jest zupełnie jasne, mianowicie w tym punkcie, czy władza stosowałaby ustawę z 9. III. 1933 w tym wypadku, gdyby wymiar z 14. XII. 1933 miał być doprowadzić do podwyższenia pierwotnej sumy podatku, to w żadnym razie nie można władzy imputować, jakoby ona mówiła o jakimś „sprostowaniu” wymiaru z 14. I. 1929. W szczególności ze wzmianki o dodatkowym wymiarze oraz z okoliczności, że władza w dalszej części uzasadnienia orzeczenia mówi o ujawnieniu testamentu, jako okoliczności, która doprowadziła do wymiaru z 14. XII. 1933, wynika, że władza odróżnia postępowanie wymiarowe pierwotne oraz postępowanie wszczęte już po uskutecznieniu wymiaru pierwotnego na skutek późniejszego ujawnienia okoliczności, uzasadniających wymierzenie podatku w innej kwocie, niż pierwotna. Takie dodatkowe postępowanie wymiarowe nazwane o ile chodzi o b. dzielnicę pruską i rosyjską, wznowieniem postępowania (§§ 89 i 90 rozporządzenia z 25. VIII. 1923 poz. 794 Dz. Ust. i §§ 62 i 63 rozp. 25. VIII. 1923 poz. 736 Dz. Ust. charakteryzuje się tym, że równocześnie z wszczęciem tego postępowania nie następuje uchylenie pierwotnego wymiaru, lecz że dopiero decyzja zapadła w wyniku postępowania wznowionego, orzeka o losie wymiaru pierwotnego. Wprawdzie przepisy, obowiązujące w b. dzielnicy austriackiej nie mówią wprost o instytucji wznowienia postępowania w powyższym rozumieniu, lecz możliwość wznowienia postępowania wymiarowego wynika pośrednio z treści § 31 ustęp 6 p. 4 w brzmieniu rozporządzenia poz. 795/23 Dz. Ust. i § 39 rozporządzenia z 29. XII. 1915 austr. Dz. P. P. Nr 397 oraz prz. pisu § 3 ustawy z 18. III. 1872 austr. Dz. P. P. Nr 31. Z przepisów tych nie wynika bynajmniej, aby takie wznowienie postępowania zależne było, jak chce skarga, od treści decyzji sądowych w tym sensie, że orzeczenie sądowe w przedmiocie spadku automatycznie uchyla orzeczenie władzy skarbowej w przedmiocie

podatku spadkowego. W myśl zaś ogólnych zasad postępowania administracyjnego akt administracyjny, jakim jest nakaz zapłaty podatku, obowiązuje tak długo, dopóki w drodze właściwego postępowania nie zostanie zmieniony lub uchylony. Rzecz oczywista, że zasada ta nie tanguje w niczym prawa płatnika do żądania, by władza zmieniła drogą właściwego postępowania nakaz zapłaty, o ile się okaże, że przesłanka nakazu nie jest zgodna z orzeczeniem sądowym w takim punkcie, co do którego orzecznictwo należy do sądu (np. określenie, kto i w jakiej części dziedziczy), o ile poza tym istnieją warunki żądania wznowienia postępowania. (W tym związku por. też wyrok N. T. A. z 2. V. 1934 L. Rej. 6929/30 Zbiór wyr. Nr 789/S). Skoro zaś wznowienie postępowania wymiarowego nie oznacza w stosunku do oznaczonej osoby, że wymiar pierwotny przez to upada, to orzeczenie zapadłe w wyniku postępowania wznowionego nie ma znaczenia samoistnego, lecz stanowi całość z postępowaniem pierwotnym, a jako takie nie może być uznane za wymiar w zwyczajnym znaczeniu tego wyrazu. Z natury rzeczy wynika, że art. 9 ustawy z 14. III. 1933 poz. 141 Dz. Ust. głoszący, że ustawa ta ma zastosowanie do wszystkich wymiarów od 1. IV. 1933 począwszy, mówi o wymiarach w zwyczajnym znaczeniu tego wyrazu. Gdyby zaś ustawodawca chciał być stosować tę ustawę także do orzeczeń zapadłych w wyniku postępowania wznowionego, co byłby dał temu wyraźny wyraz w tekście ustawy. Niezależnie od tego przepis cytowanego art. 9 odnosi się, jak to już Trybunał orzekł i uzasadnił np. w wyroku z 18. XI. 1935 L. Rej. 7414/33 (Zbiór wyr. Nr 1127/S), do wypadków, w których nakaz płatniczy nie został przed 1. IV. 1933 doręczony, czyli że tym mniej mogą korzystać z ulgowych stawek z 14. III. 1933 płatnicy, których wyniały przeszły już przez instancję odwoławczą lub się uprawomocniły. Teza skargi umożliwiałaby łatwe obejście tego przepisu. Mianowicie płatnik niedbały, który nie zgłosił do opodatkowania jakiegoś przedmiotu spadkowego, mógłby drogą wznowienia postępowania ze strony władzy na skutek zgłoszenia dodatkowego jego przedmiotu do opodatkowania uzyskać zastosowanie ulgowej stawki, czyli otrzymałby premię za swoje niedbalstwo. Wobec tego odpowiedź na pytanie, czy Frommer, Anna Hellerowa i Zofia Fremmerówna mogą korzystać z ulgowej stawki podatkowej z ustawy z 14. III. 1933 poz. 141 Dz. Ust. musi wypaść przecząco.

Z charakteru instytucji wznowienia postępowania wynika także, że orzeczeniem zapadłym na skutek wznowienia mogą być dokonane takie tylko zmiany pierwotnego wymiaru, jakie są uzasadnione okolicznościami, które spowodowały wznowienie. Otóż dla wymiaru podatku jest rzeczą obojętną, czy dana osoba powołana została do spadku z ustawy lub z testamentu, bo w myśl ces. rozp. z 15. IX. 1915 austr. Dz. P. P. Nr 278

podatek wymierza się według taryfy, stopnia pokrewieństwa i wysokości sumy przypadłej na daną osobę ze spadku, przy czym obojętne jest (§ 2), czy suma ta pochodzi z jednego lub kilku tytułów dziedziczenia. — Kwestia zmiany tego tytułu nie może więc uzasadnić wznowienia postępowania, bo na wysokość podatku nie ma wpływu na okoliczność, że czyjeś powołanie do spadku na zasadzie ustawy odpada, a następuje powołanie trybem dziedziczenia testamentowego. Inna jest rzecz, jeśli ktoś powołany do spadku na zasadzie ustawy w ogóle odpada w dziedziczeniu testamentowym, jak to zdaje się twierdzić skarga odnośnie do Frommera. W tym bowiem przypadku nie zmienia się tytuł powołania do spadku, ale to powołanie w ogóle nie ma miejsca. Gdyby twierdzenie skargi, że Frommer na skutek dziedziczenia testamentowego nic ze spadku nie otrzymał było słuszne, to słuszny byłby też wniosek skargi, że we wznowionym postępowaniu powinien on być zwolniony od podatku. Skarga nie przeczy jednak, że wymieniony był dziedzicem koniecznym, a twierdzi jedynie, że miał on prawo do zachowku, który nie jest udziałem w dziedzictwie, lecz wierzytelnością pieniężną do spadku. Ten charakter zachowku nie ma atoli wpływu na obowiązek podatkowy, gdyż przepis § 1 ces.

rozporządzenia z 15. IX. 1915 poddaje podatkowi spadkowemu również przypadnięcia z tytułu prawa do zachowku. Twierdzi też w tym związku skarga, że Frommer nigdy zachowku nie żądał i że nie zgłosił wobec sądu w tym względzie żadnego roszczenia. To twierdzenie nie jest jednak zgodne ze stanem akt, a w szczególności oświadczeniem Frommera do protokołu komisarza sądowego z 11. IV. 1929, z którego wynika, że Frommer roszczenia do spadku nie tylko podnosił, ale nawet, że ułożył się ze spadkobiercami testamentowymi co do wysokości zachowku; nie żądał on jedynie sądowego zabezpieczenia z tytułu tego układu. Jak wynika dalej z uchwały sądu z 6. V. 1929, Sąd to oświadczenie miał na względzie przy przyznaniu spadku. Twierdzenie skarżących w tym względzie nie może się też ostać wobec ich własnego oświadczenia w skierowanym do Urzędu Skarbowego piśmie de praes. 29. X. 1929, którym przedkładają oświadczenie Frommera, stwierdzające, że tenże „otrzymał jako dziedzic konieczny tytułem legitymy“ kwotę 2.300 dol. Nie mogą tedy skarżący skutecznie kwestionować faktu otrzymania zachowku przez Frommera, a co za tym idzie, jego obowiązku podatkowego.